

Muzyka w Starym Krakowie

DZIS, 29 sierpnia (środa), godz. 19.30 — kościół św. Mikołaja, ul. Kopernika.

Recital organowy zachodnioberlińskiego solisty Petera Schwarza, który grać będzie utwory Boxtehudego, Bacha i Blocha.

JUTRO, 30 sierpnia (czwartek), godz. 19.30 — bazylika Mariacka Chór chłopięco-męski z Kilonii (RFN) pod dyrekcją Guntrama Altnodera śpiewać będzie utwory Homiliusa, Orlanda di Lasso, Hasslera, van Beethovena, Mendelssohna, Bacha, Zielńskiego.

Cena 5 zł

PL ISSN 0137-0011 Nr indeksu 35005

ECHO

KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA ROK XXXVIII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 171 (11709)

Kraków, środa 29 sierpnia 1984 r.



„Dar Młodzieży”, który po powrocie z tegorocznej operacji „Zagiel” zatrzymał się w Szczecinie, udał się w kolejny rejs. Trasa tego rejsu prowadzi do Gdyni. Biała fregata, która odniosła sukces, w „Zagiel 84” poważny sukces, w czasie postoju w Szczecinie zwiedziła tysiące osób. Na zdjęciu: moment powitania w szczecińskim porcie.

Fot. — CAF — Telefoto

SEKRETARZ generalny KC KPCz i prezydent CSRS G. Husak przyjął we wtorek w Bańskiej Bystrzycy, przebywając tam z okazji 40. rocznicy Słowackiego Powstania Narodowego, radziecką delegację partyjno-rządową, której przewodniczy członek Biura Politycznego KC KPZR, minister obrony ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego D. Ustinow.

RZĄD boński skierował do Bundestagu projekt budżetu na rok 1985 i plan finansowy na lata 1985-1988. Budżet na rok 1985 przewiduje wydatkowanie na cele wojskowe ponad 52,5 mld marek.

M. THATCHER postanowiła na posiedzeniu gabinetu, iż władze

Ze świata

brytyjskie nie będą interweniować w związku ze strajkami górników i portowców, ogarniającymi kraj i przynależnymi coraz gorsze następstwa.

INAUGURACYJNY lot trzęsiego wahadłowca „Discovery” z flotylli amerykańskich promów kosmicznych został odłożony o raz trzeci — o 24 godziny — w związku ze stwierdzeniem wadliwego funkcjonowania tzw. czarnej skrzynki, mającej zapewnić właściwe oddzielenie się pojazdu od rakiet nośnych.

LOTNICTWO izraelskie dokonało wczoraj po południu nalotu na bazę rozłamowego ugrupowania w ruchu „Fatah”, kierowanego przez płk. Abu Musse. Ponad 80 osób poniosło śmierć.

Wczoraj w TV

Rozliczenie

Z roku na rok dyskusje o polskim Sierpniu są coraz bardziej analityczne. Operują już nie tylko ogólnymi ocenami płynącymi z przekonania ideologicznego lub emocjonalnych nastawień ale sięgają coraz głębiej ukazując fakty polityczne, ekonomiczne, społeczne i moralne, decydujące o postawach stron uczestniczących w jednym z najważniejszych wydarzeń naszej najnowszej historii. We wczorajszym programie telewizyjnym „Między nic a wszystko” (program I TV, godz. 21.15) udział wzięli przedstawiciele władz, działaczy b. Solidarności i osób postronnych, jeśli takie wtedy były.

Gdyby miał czas „Dzienniki” byłyby wiarygodniejsze

BONN (PAP). Przed sądem w Hamburgu wznowiono we wtorek proces fałszerzy „Dzienników Hitlera”, które w zeszłym roku sprzedali oni poczynemu hamburskiemu tygodnikowi „Stern” za 9 milionów marek (3,1 mln dolarów). Pierwsze posiedzenie sądu, tydzień temu, trwało zaledwie godzinę. Sąd odrzucił jako bezzasadny wniosek obrony byłego reportera tego tygodnika — G. Heidemanna, wyłączenia z rozprawy sędziego. Drugim oskarżonym jest handlarz „wojskowymi pamiątkami” z okresu hitlerowskiego — Konrad Kujau. Kujau przyznał się do sfalszowania 61 tomów „Dzienników” fuhrera, za które otrzymał przeszło półtora miliona marek. Twierdzi on, że Heidemann zatrzymał większość otrzymanego od wydawnictwa „Gruener + Jahr” „honorarium”. Oczekuje się, że proces potrwa wiele miesięcy. Kujau szczególnie opowiedział sądowi o swej młodości, o skłonności do malar-

(Dokończenie na str. 2)



Poprawiło się w ostatnim czasie zaopatrzenie w dziecięce buki. W sklepach jest więcej sandałków, obuwia tekstylnego, a co najważniejsze są one wygodniejsze i coraz bardziej estetyczne. Czy podobnie będzie wyglądała sprawa z butami na jesień i zimą dla naszych pociech? Z pewnością duża popularnością cieszyć się będą kozaczki z Zakładów Obuwia w Skarżysku-Kamiennej. Są modne, wygodne, efektowne i chętnie kupowane przez... Holandię, RFN, Wielką Brytanię, jako że odpowiadają najlepszym wzorcom europejskim. W Skarżysku postawiono na jakości — duża w tym zasługa wymagającego klienta zagranicznego. Być może jednak i naszym dzieciom trafi się chociaż pewna ilość butów z tego zakładu. Na zdjęciu: te kozaczki, produkowane w Skarżysku, przeznaczone są dla odbiorców krajowych. CAF — Wojciech Stan

W 1553 r. na rozkaz dowódcy konkwiastów hiszpańskich Franciszka Pizarra w Peru powieszono ostatniego króla Inków Atahualpa.

W 1756 r. Prusy Fryderyk II zaatakowały Saksonię dając początek wojnie siedmioletniej. Zakończona pokojem w Hubertusburgu przyniosła przyznanie Śląska Prusom.

W 1780 r. urodził się Jean Ingres, francuski malarz i rysownik.

W 1918 r. Rada Komisarzy Ludowych Rosji Radzieckiej na

Było to 29 sierpnia

wniosek Lenina anulowała rozbiory i wydała dekret o prawie narodu polskiego do niepodległości i jedności.

W 1935 r. w wypadku samochodowym w Szwajcarii poniosła śmierć królowa Belgii Astrid.

W 1944 r. na Słowacji wybuchło zbrojne powstanie antyfaszystowskie, które przez 2 miesiące wiązało na tyłach znaczne siły niemieckie. W powstaniu brał udział również Polacy.

W 1974 r. NRD i USA nawiązały stosunki dyplomatyczne.

UTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem wylotu z dna dolnego Dunaju. Zachmurzenie małe lub umiarkowane, wzrost do dużego, możliwy opad deszczu. Temp. min. nocą 7, maks. dniem 24 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, przeważnie z kier. południowych. Wilgotność względna powietrza dziś rano wynosiła 92 proc.

Obradowało Biuro Polityczne

Proces reform społecznych jest nieodwracalny

Biuro Polityczne KC PZPR, obradujące 28 bm., przed zbliżającą się czwartą rocznicą podpisania porozumień w Szczecinie, Gdańsku i Jastrzębiu, podkreśliło trwałość i nieodwracalność programu IX Nadzwyczajnego Zjazdu Partii, linii socjalistycznej odnowy, walki i reform. Kontynuacja tej linii przynosi korzystne zmiany w sytuacji społeczno-gospodarczej kraju, pozwala na przewyższenie zjawisk kryzysowych. Tej linii partia jest i będzie wierna.

Biuro Polityczne KC PZPR, wspólnie z przedstawicielami kierownictwa ogólnokrajowych organizacji związkowych zawodowych dokonało przeglądu wziętych do realizacji wniosków w tym zakresie, wynikających ze spotkań aktywów związkowego w Hucie „Baldon” oraz Zakładach Mechanicznych im. M. Nowotki.

Stwierdzono, że występujące w tym obszarze zaniedbania, dysproporcje i nieprawidłowości są i będą eliminowane.

Biuro Polityczne zwróciło się do związków zawodowych o: utworzenie do końca 1984 r. społecznej inspekcji pracy oraz rozwinięcie statutowej działalności w tym zakresie. (Dokończenie na str. 2)

Amnestia z konieczności

SZTOKHOLM (PAP). Rząd duński usłaskawił ok. 600 przestępców, odbywających kary do 6 miesięcy pozbawienia wolności. Nie była to jednak amnestia w ścisłym znaczeniu tego słowa, podjętą w celu odciążenia więziennictwa. Po prostu więźniów w Dani są tak przepelnione, że władze znalazły się w sytuacji bez wyjścia.

BANK LUBSKICH
SĄDE

AGH pomogła

20 sierpnia seniorzy z Domu Społecznej Starości (ul. Wielicka 267) wyjechali autokarem na wycieczkę do Skąpy Kmity. Dzięki pomocy Akademii Górniczo-Hutniczej z wypoczynku na świeżym powietrzu mogli skorzystać szczególnie ci, którzy są słabsi, jak i ci, którzy poruszają się na wózkach inwalidzkich. W imieniu Rady Mieszkańców i Dyrekcji szczerze serdecznie chcemy podziękować dyrektorowi administracji jemu mgr. Mieczysławowi Woźnemu, jak także kierownikowi transportu inż. Janowi Pluteckiemu, za życzliwe podjęcie do sprawy i okazanie serca ludziom pokrzywdzonym przez los. (dag)

Rekordowy rok

PARYŻ (PAP). Jak podał francuski dziennik „Katin”, miniony rok był rekordowy, jeśli idzie o światowy bilans ofiar w ludziach na skutek klęsk żywiołowych. Na całym świecie zginęło ponad 6,1 tys. ludzi, a ok. 500 tys. utraciło dobytek pozostając bez dachu nad głową.

Pierwsze „fiaty” to już graty

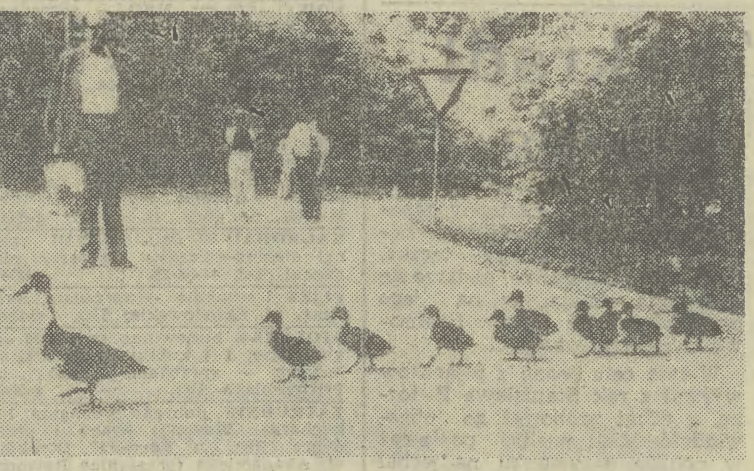
Ciężkie czasy dla właścicieli weteranów szos

Widzimy je na ulicach codziennie. Czasem strasznie wyglądają, porzucając błyszcząca i zafuszczone lakiery, kiedy indziej znów zaskakują nad podziw dobrą kondycją i sprawnością w ruchu miejskim. Nie chodzi tu o auta retro czyli trzymane w garażach a wyprawdane tylko na wystawy pojazdy z lat 20-ych. Samochody „współczesne” czyli wyprodukowane w latach powojennych również pełnią już dziś rolę weteranów.

Czy warto zajmować się sprawą paru gratów, gdy codziennie bramy FSO i FSM opuszczają setki nowych aut? Jednak tak. Bo np. w naszym województwie wśród ok. 140 tys. samochodów stosunkowo duży procent stanowią

wia auta stare, zużyte z reguły i sprawiające w związku z tym kłopoty. Trudno byłoby ustalić jakąś rozsądną granicę, powyżej której pojazd uznaje się za stary. W PZU auta stare to takie, które mają powyżej 15 lat. Nie zawier-

(Dokończenie na str. 2)



Pierwsza lekcja przechodzenia przez jezdnię. CAF — Votava

Skutki brakorobstwa

WASZYNGTON (PAP). W Stanach Zjednoczonych wzrasta ilość wypadków drogowych powstałych na skutek awarii źle wykonanych samochodów. Przewodzą tu — niestety — firmy amerykańskie. Na skutek brakorobstwa firmy te ponoszą coraz większe straty finansowe. Oto np. słynny General Motors musiał wycofać z ruchu i naprawić na swój koszt 240 tys. samochodów, w których kłinały się hamulce, natomiast Ford aż 125 razy przegrał rozprawę sądową, gdzie udowodniono, iż wypadek powstał na skutek wadliwego działania skrzynki biegów.

„Zieloni” przeciw elektrowniom atomowym

BONN (PAP). Zachodniemiecka partia obrońców środowiska — „Zieloni”, wniosła we wtorek do Bundestagu projekt ustawy domagającej się zamknięcia w okresie 6 miesięcy wszystkich silowni jądrowych w kraju. Ich zdaniem, silownie te są wielkim zagrożeniem dla środowiska i zdrowia ludności, nawet jeśli reaktory atomowe pracują bezawaryjnie. Energia produkowana w silowniach jądrowych jest ponadto dużo droższa niż zakładano.



Pierwsza lekcja przechodzenia przez jezdnię. CAF — Votava

• Ośmiu zamaskowanych i uzbrojonych mężczyzn przeprowadziło w Hiszpanii drobiazgowo zaplanowany napad na pociąg pocztowy, ale zamiast oczekiwanych milionów musieli zapłacić skromną sumę 50 tysięcy peset, czyli w przeliczeniu około 320 dolarów.

• Powołując się na oficjalne źródła, londyński dziennik „Guardian” informuje, że do amerykańskiej bazy w Greenham-Common, znajdującej się na terytorium brytyjskim, nadjechała kolejna partia jądrowych rakiet średniego zasięgu.

• Rozgłoszenia radiowa w Han- noji podała, że setki cywilnych Wietnamczyków zostały zabite na skutek ostrzału rejonów przygranicznych SRW przez wojska chińskie. Od kwietnia br. na północne prowincje Wietnamu spadło ponad 230 pocisków artyleryjskich, wyrzelenych przez oddziały chińskie.

• Adidas, Brooks, Sako, Nike i Tiger to pięć firm obuwianych, które — zdaniem prasy amerykańskiej — produkują najlepsze buty sportowe. Ich ce-

ny wynoszą od 50 do 80 dolarów.

• Naczelne dowództwo armii salwadorskiej poleciło wszczęcie gruntownego śledztwa w sprawie masakry 68 chłopów w zeszłym miesiącu przez jednostkę wojskową przeszkoloną przez Amerykanów.

• 20 osób zginęło, a 43 zostało rannych w katastrofie autobusowej w gorzystym rejonie Meksyku, 65 km od stolicy kraju.

z dalekopisu

Autobus wiozący pielgrzymów z Leon wpadł w poślizg na mokrej szosie i stoczył się w przepaść.

• Liczba pensjonariuszy amerykańskich zakładów penitencjarnych — według stanu na dzień 1 lipca 1984 r. — przekroczyła 450 tys. Z opublikowanych statystyk wynika, że w pierwszym półroczu br. zwiększyła się ona o 3,9 proc.

• Ministerstwo Obrony Nikaragui poinformowało, że nikar-

TKKF i „Echo” zapraszają

piłkarzy — amatorów na turniej drużyn 5-osobowych

Piłkarskie turnieje dla drużyn niestowarzyszonych cieszą się sporym wzięciem. Dwie ostatnie takie imprezy, które organizowaliśmy wspólnie z krakowskim TKKF-em, przyniosły wiele emocji i zadowolenia uczestnikom, widownie były pełne kibiców a atmosfera zawodów bardzo sportowa. Postanowiliśmy więc urządzić kolejny taki turniej dla drużyn z zakładów pracy województwa i miasta. Turniej ten rozpocznie się na boisku nowohuckiej Wandy 8 września.

Ostatni film...

Przez ilustrowaną prasę zachodnią przelewa się ostatnio istny potok wspomnieniowych fotoreportażów o zmarłym niedawno 59-letnim aktorze filmowym i teatralnym — Richardzie Burtonie. Ten niewątpliwie wybitny aktor w świadomości wielu kinomanów funkcjonuje nierozdzielnie jako partner Liz Taylor, z którą jak pamiętamy diukrotnie brał ślub i tyleż razy rozwodził się. Ich związku rozciągał się również na film i teatr — poprzez znane obrazy np. „Kleopatra” i „Poskromienie złośnicy” czerpanej przed dwoma laty z dużym powodzeniem sztuce pani „Frywatne życie” o rozwiedzionej parze małżeńskiej nie mogącej żyć bez sie-

TKKF i „Echo” zapraszają

piłkarzy — amatorów na turniej drużyn 5-osobowych

Piłkarskie turnieje dla drużyn niestowarzyszonych cieszą się sporym wzięciem. Dwie ostatnie takie imprezy, które organizowaliśmy wspólnie z krakowskim TKKF-em, przyniosły wiele emocji i zadowolenia uczestnikom, widownie były pełne kibiców a atmosfera zawodów bardzo sportowa. Postanowiliśmy więc urządzić kolejny taki turniej dla drużyn z zakładów pracy województwa i miasta. Turniej ten rozpocznie się na boisku nowohuckiej Wandy 8 września.

Ostatni film...

Przez ilustrowaną prasę zachodnią przelewa się ostatnio istny potok wspomnieniowych fotoreportażów o zmarłym niedawno 59-letnim aktorze filmowym i teatralnym — Richardzie Burtonie. Ten niewątpliwie wybitny aktor w świadomości wielu kinomanów funkcjonuje nierozdzielnie jako partner Liz Taylor, z którą jak pamiętamy diukrotnie brał ślub i tyleż razy rozwodził się. Ich związku rozciągał się również na film i teatr — poprzez znane obrazy np. „Kleopatra” i „Poskromienie złośnicy” czerpanej przed dwoma laty z dużym powodzeniem sztuce pani „Frywatne życie” o rozwiedzionej parze małżeńskiej nie mogącej żyć bez sie-



Przez ilustrowaną prasę zachodnią przelewa się ostatnio istny potok wspomnieniowych fotoreportażów o zmarłym niedawno 59-letnim aktorze filmowym i teatralnym — Richardzie Burtonie. Ten niewątpliwie wybitny aktor w świadomości wielu kinomanów funkcjonuje nierozdzielnie jako partner Liz Taylor, z którą jak pamiętamy diukrotnie brał ślub i tyleż razy rozwodził się. Ich związku rozciągał się również na film i teatr — poprzez znane obrazy np. „Kleopatra” i „Poskromienie złośnicy” czerpanej przed dwoma laty z dużym powodzeniem sztuce pani „Frywatne życie” o rozwiedzionej parze małżeńskiej nie mogącej żyć bez sie-



Przez ilustrowaną prasę zachodnią przelewa się ostatnio istny potok wspomnieniowych fotoreportażów o zmarłym niedawno 59-letnim aktorze filmowym i teatralnym — Richardzie Burtonie. Ten niewątpliwie wybitny aktor w świadomości wielu kinomanów funkcjonuje nierozdzielnie jako partner Liz Taylor, z którą jak pamiętamy diukrotnie brał ślub i tyleż razy rozwodził się. Ich związku rozciągał się również na film i teatr — poprzez znane obrazy np. „Kleopatra” i „Poskromienie złośnicy” czerpanej przed dwoma laty z dużym powodzeniem sztuce pani „Frywatne życie” o rozwiedzionej parze małżeńskiej nie mogącej żyć bez sie-

„Zielone przedszkola” pomagają rolnikom

W ubiegłym tygodniu członkowie koła ZMW w Kobielniku, w gminie Wiśniew, pomagali w sprzączeniu pszenicy w gospodarstwie Marii Kuchnia, a w Krzywaczce (gmina Sułkowice) 11 osób pracowało przez 6 godzin przy zwózce słomy w gospodarstwie Czesława Leśniaka, młodszego rolnika, członka koła. W ubiegły wtorek członkowie tego koła przez 5 godzin kosili owies w gospodarstwie prowadzonym przez dwie kobiety: Marię Suder i jej córkę Annę.

Pomoc bezpośrednia przy żniwach to tylko część letniej działalności młodzieży wiejskiej. Ogromnym powodzeniem cieszą się również prowadzone przez koła ZMW, wspólnie z Gminnymi Spółdzielniami oraz kołami Gospodni Wiśniewskich, tzw. zielone dziecięce. W Widomej, k. Iwanowic, dziecięce działały przez lipiec i sierpień. Uczestniczyły w zabawach codziennie po ok. 20 dzieci, które miały zapewnioną fachową opiekę w godz. od 8 do 15. W Kocmyrzowie-Luborczy na zajęcia przychodziło 27 dzieci Organizatorzy przygotowali wspaniały program. Były wycieczki do krakowskiego zoo, do Ojcowa, zwiedzanie Krakowa, dzieci korzystały z basenu kąpielowego w Nowej Hucie. Przy zorganizowaniu tego dziecięcego

bardzo pomogła kierowniczką GOK Zofia Rączka.

Podobne zielone przedszkola działają m. in. w Kobielnikach gm. Zielonki, w Stojowicach, Rudniku, Nowej Wsi w gm. Dobczyce, Żębocinie i Nawójowej Górze w gm. Krzeszowice. Wszędzie organizatorzy zapewniali dzieciom gorące i chłodzące napoje, owoce, słodycze, często drobne upominki.

O tym, że tego typu pomoc bardzo się rolnikom przydaje może świadczyć fakt, że prosili oni o zorganizowanie opieki nad dziećmi w czasie jesiennych wykopków ziemniaków. (ms)

Wczoraj w TV

Rozliczenie

(Dokończenie ze str. 1) nadzieję ze zdrowym robotniczym nurtem Solidarności.

Tak prezentowane fakty i argumenty. Pewne syntezę próbował sygnalizować prof. Antoni Rajkiewicz i red. Krzysztof Teodor Toeplitz. Zdaniem prof. Rajkiewicza kluczem do dalszego działania jest uświadomienie całemu aparatowi władzy, że mamy obecnie w Polsce klasę robotniczą przywiązaną do zasad sprawiedliwości społecznej i innych wartości ustroju socjalistycznego, bardzo je przestrzegającą. K.T.T. przypomniał, że Sierpień był nie tylko reakcją na sytuację ekonomiczną, ale także protestem przeciw istniejącemu systemowi rządzenia prowadzącemu do kolejnych kryzysów oraz przedmiotowo traktowaniu ludzi, którzy właśnie w Sierpniu zaczęli domagać się współudziału w systemie sprawowania rządu. „Zacznijmy mówić” — powiedział Toeplitz — o godności człowieka i podmiotowości społeczeństwa w tym kraju, o tym jak ma się realizować kierownictwa ról partii, jak ma wyglądać pluralizm światopoglądowy i jak mają się realizować rozmaite postawy. Jest to warunek dalszej rozmowy”. Dzisiaj o godz. 21.15 oglądać będziemy drugą część dyskusji.

MARIAN NOWY

co słysząc...

Badania przeprowadzone ostatnio na terenie W. Brytanii wykazały, że systematycznie pogarsza się stopa życiowa kolorowych mieszkańców Wyspy. Stwierdzili oni spory procent bezrobotnych, a ci, którym udało się znaleźć pracę otrzymują znacznie niższe wynagrodzenie niż biali. Największą dyskryminacją, jak twierdzą raporty, występuje w sektorze prywatnym.

To jest kozak!

Piękny okaz grzyba znaleziono w Lasach Świętokrzyskich koło Niestachowa. Grzyb — kozak ważył ok. 2 kg. a w pobliżu rosło jeszcze kilkanaście małych kozaków.

„Generał” ukradł butelkę mleka

Krótko po północy Stanisław S. wracał z pracy do domu. Czekając na tramwaj na przystanku przy ul. Wielickiej, usiadł na kozu od śmieci. W tym samym czasie dwóch pijanych osobników maszerowało tędy w kierunku Rynku Podgórskiego. Choć mocno już nietrzeźwi, szli do znanej

Obradowało Biuro Polityczne

(Dokończenie ze str. 1)

● dokonanie jesiennego przeglądu stanowisk pracy ze szczególnym uwzględnieniem porządku, czystości oraz warunków socjalnych i bytowych w zakładach pracy i zgłoszenie wniosków do zakładów planów poprawy warunków pracy na rok 1985,

● podjęcie inicjatyw i uczestnictwo w rozwoju zakładowej działalności kulturalnej, sportowo-turystycznej i rekreacyjnej.

Z drugiej zaś strony uznano za słuszne postulaty związków zawodowych, by zmienić zasady naliczania funduszu socjalnego i mieszkaniowego w zakładach pracy. Zwrocono się do Rady Ministrów o podjęcie odpowiednich prac w tej sprawie.

Biuro Polityczne KC PZPR dokonało kompleksowej oceny rozmiarów oraz stanu zapobiegania i zwalczania zjawisk patologii społecznej wśród młodzieży. (PAP)

Z sali koncertowej

„Requiem” Mozarta — kulminacja festiwalu

Imponującym akcentem — o ile nie wręcz kulminacją — tegorocznego festiwalu „Muzyka w starym Krakowie” było wprowadzenie do programu dzieła tak wspaniałego, jak „Requiem” Mozarta — i to jeszcze w wykonaniu z góry pobudzającym emocje i nadzieje melomanów: Filharmonii Krakowskiej pod dyrekcją Tadeusza Strugały.

Wczoraj więc, we wtorek, zabrzmiało „Requiem” pod skłębieniami wypełnionej po brzegi słuchaczami świątyni Franciszkańskiej. Owiąsano nimbem tajemniczości, pisanego niby na „zamówienie i zaślubił” dzieła tego, „łabędziego śpiewu” swego twórcy, który już na łożu śmierci skłonił ostatnie w swym życiu taktory — słynnego „Requiem” służyć za uszy z napięciem i namaszczeniem: ta muzyka zawsze „zabrzmiała i wywieńczyła”.

Jaką wizję mozartowskiego „Requiem” dał nam wczoraj Tadeusz Strugała — wraz z chórem i orkiestrą naszej Filharmonii oraz kwartetem solistów? Z dyrygenta emanowała energia i rozmach, prowadził on „Requiem” dużym dźwiękiem, z mocnymi dynamicznymi napięciami, szeroko kreślona melodia, w tempach nieco żywszych niż te, do jakich jesteśmy na ogół przyzwyczajeni. Zespoły Filharmonii grały i śpiewały pod dyrygencką ręką T. Strugały w pełnej dyscyplinie, z wybitną ekspresją.

Natomiast nie sprzyjająca dla „Requiem” okazała się akustyka kościoła Franciszkańskiego: dźwięki częstokroć nim przebrzmiały — już były „makrywane” przez na-

Z posiedzenia Sztabu Budowlanego Podkupili całą brygadę

Wczoraj, pod przewodnictwem dyrektora Wydziału Budownictwa Jerzego Stósa odbyło się kolejne posiedzenie Wojewódzkiego Sztabu Budowlanego.

Po siedmiu miesiącach budowlani wykonali 42 procent rocznego planu. Jeszcze w tym miesiącu odda się w naszym mieście 5 budynków mieszkalnych (202 mieszkania), 2 szkoły na ok. dwa tysiące dzieci. Plan roczny oddania do użytku szkół zakończony zostanie we wrześniu, natomiast jeśli chodzi o przedszkola to na koniec sierpnia prace zaawansowane są w 35 procentach.

W czasie spotkania omawiano również kłopoty zaopatrzeniowe, z jakimi mają do czynienia budowlani. Brakuje m. in. stali, malowanych profili (głównie prętów zbrojeniowych), lepiku i przewodów.

W ostatnim okresie wystąpiły także niedobory pracowników. Wielu tzw. chiroprobotników jest bowiem na ustawowych urloпах, pracuje przy żniwach. Szerzą się także niebezpieczne praktyki

niektórych przedsiębiorstw. Oto ostatnio jeden z zakładów pracy podkupił z innego dnia brygadę robotników... Jednego dnia rzucił pracę by następnego podjął ją gdzie indziej, za większą pieniądz.

Oceniono również postępy prac mających na celu usuwanie wad technologicznych. (su)

Józef Gajewicz wśród hutników

W ramach konsultacyjnych zebrań nad wnioskami postawionymi przez XVI Plenum KC PZPR, a dotyczącymi głównych problemów podniesionych podczas łódzkiego „robotniczego plenum” wczoraj w Hucie im. Lenina, odbyły się kolejne otwarte zebrania podstawowych organizacji partyjnych m. in. wydziałów Aglomeracji i Wielkich Pieców. Uczestniczył w nim i sekretarz KK PZPR Józef Gajewicz, który jest członkiem POD na Wydziale Wielkich Pieców.

W wielogodzinnej dyskusji zastawiano się nad rozwiązaniem problemów dnia codziennego, dotyczących zarówno spraw zakładowych, jak i społecznych, stawiano pytania, jakie działania podjąć należy z myślą o przyszłości. Padło wiele krytycznych uwag na temat przestoiw administracyjnych, niekontrolowanych podwyżek cen czy fatalnej jakości wielu wyrobów. Wiele samokrytycznych uwag dotyczyło nie zawsze solidnej pracy robotników i kompetencji kierownictwa zakładów.

Tragiczny wypadek

Autokar jugosłowiańskiego biura podróży „Unstras” z miejscowości Bihać, wiozący grupę turystów jugosłowiańskich z Częstochowy w kierunku Sosnowca, najechał na tył autobusu PKS marki „Jelcz”, który zwalniał bieg przed przystankiem.

W wyniku wypadku 15 jugosłowiańskich obywateli odniosło cięższe i lżejsze obrażenia. Kierownik jugosłowiańskiej wycieczki Tolić Ante mimo usilnych starań lekarzy zmarł w szpitalu.

Ogłoszenia ekspresowe

- MALŻENSTWO z półrocznym dzieckiem poszukuje samodzielnego mieszkania lub pokoju. Oferty 22449 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- AKUMULATOR 6 V — kupię. Tel. 21-30-14. g-22475
- MERCEDESA osobowego (diesel), 1978 — sprzedam. Nowa Huta, Centrum A 7/1. g-22477
- DWA mieszkania 38 m², 13 m² komfortowe — zamiana na pokój z kuchnią lub garsonierę. Informacje: Głowackiego 32/3. g-22481
- NOWY motor marki „MZ” — sprzedam. Tel. grzeszociński 37-30-33. g-22483
- NOWY sejmik NRD — sprzedam. os. Szkoła 33/31, wierzorem. g-22484
- OWCZARKI niemieckie, rodowodej po medalistach (czarne, podpalane) — sprzedam. Niepołonica, Rynek 11, tel. 244. g-22485
- 125 p, 1978 — sprzedam, ul. Ściegienego 57/14. g-22486
- ZAMIENIE mieszkanie M-2 własnościowe, Śródmieście — na podobne, parter. Peryferie wykluczone. Tel. 21-44-82, po godz. 18. g-22487
- NAGRODA! W dniu 25 VIII zginił ciemnonocny wózczak owczarek mleki. Tel. 44-38-29. g-22488
- FLIZY i terakoty — sprzedam. Skawina, ul. Skłodowskiej 2/12. g-22489
- STOLARKĘ budowlaną oraz 4000 cegieł pełnej i 4 kufki desek szalunkowych — sprzedam. Kraków, ul. Pstrzowskiego 67/L. g-22490
- ZATRUDNIĘ dobrego kucharza lub kucharkę. Warunki pracy i płacy dobre. Bar „u Romana”, Kraków, ul. Akademicka (przecznica Reymonta), tel. 33-76-00 wewn. 3814. g-22497
- WALKMAN nowy, japoński, suknie słubną — sprzedam. Tel. 44-26-68. g-22511
- PIEKARZA-pięcowego — zatrudni Piekarnia, Marek Bartosz, Kraków, ul. Dekarzy 9, tel. 66-98-36. g-22516
- WANNY żelazne — kupię. Helcy 6/10. g-22502
- MALŻENSTWO poszukuje mieszkania od zaraz. Tel. 44-47-34. g-22541
- FLIZY — sprzedam, Tel. 55-54-29. g-22584
- WYSOKA nagroda! Wyczerom 27 sierpnia, okolica Krzepinowa — zaginęła suka bokserka, przegonowa „Ama”, szesnastoletnia, głucha, źle widząca, łagodna. Tel. 22-76-78, wewn. 16 lub 22-16-05. g-22600
- LODOWKĘ Mińsk 16 — sprzedam. Oferty 22528 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- LEKARZ wynajmie pokój lub garsonierę. Oferty 22571 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- SAMOTNY pracownik naukowy UJ, pałacy — wynajmie pokój na okres do jednego roku. Oferty 22563 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- TECHNIK ogrodnik, po stażu — podejmie prace w sektorze prywatnym lub spółdzielczym. Oferty 22561 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- GRUBOCIÓWKĘ z wyrównarką — kupię. Tel. 66-89-58. g-22587
- MALŻENSTWO z dziećmi — pilnie wynajmie lub weźmie w dzierżawę dom. Najchętniej na peryferiach. Oferty 22545 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- Flata 126 nowego — sprzedam, Tel. 21-30-02, wierzorem. g-22526
- FIATA „MIRAFIORI” 1978 — sprzedam, Tel. 37-69-23. g-22522
- KLEOPATRE hi-fi — sprzedam. Oferty 22539 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- KULTURALNA panią do prowadzenia domu dla trzech osób, na 8 godzin dziennie — przyjmie. Oferty 22520 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- MEBLE stołowe, stylowe „Meblortyzm” — sprzedam, Tel. 37-43-81. g-22537
- TELEWIZOR „Coloret” Pal, Secam — sprzedam, Tel. 55-11-00 wewn. 444, ul. J. Kurczaba 35/69. g-22528
- PRALKĘ automatyczną — zamiana na łódzkę Polar dwukomorową. Tel. 22-10-46. g-22111
- PLED jugosłowiański „z tygrysem” oraz duży ponton — sprzedam, ul. Opolska 27/16C. g-22438
- CUDOZIEMIEC z rodziną — pilnie poszukuje mieszkania. Wiadomość: motel „Holiday Inn”, tel. 37-16-77, nazwisko Watwał. g-22402
- OWCZARKA niemieckiego, dziesięcioletniego, czarnego oraz dywan zagraniczny — sprzedam. g-22439
- TERME gazowa do kuchni, nowa, bez baterii. Inleum parkietopodobne — sprzedam, Tel. 37-08-64. g-22442
- BONY PeKaO — kupię. Tel. grzeszociński 55-30-92. g-22428
- 25. 08. 84. na os. Widok zaginił młody wilczur, czarny, podpalany. Pies znajduje się w leżeniu. Wiadomość za nagrodą, ul. Na Błonie 94/306 lub tel. 37-19-98, wierzorem. g-22379

Z KRAJU

któremu przewodniczył wicepremier Z. Komender.

WZROŚLA liczba tych, którzy niezadko w krótkim czasie po skorzystaniu z amnestii elekcyjnej jej dobrodziejstwo. Prokuratorzy wszczęli dotychczas w takich sprawach postępowania karne przeciwko 321 osobom.

23 BM. opuścił Gdynię po 5-dniowym pobycie okręt wojenny NRD „Wilhelm Pieck”. Na jego pokładzie odbywają rejs szkoleniowy po Bałtyku stłuchacze wszystkich roczników oraz kierownicy studiów Wyższej Oficerskiej Szkoły Marynarki Wojennej im. K. Liebknechta w Stralsundzie.

W CAŁYM kraju utrzymuje się wzmożony ruch w punktach skupu zbóż. W ciągu ostatnich 10 dni produkcji dostarczali do magazynów Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” oraz elevatorów Polskich Zakładów Żywnościowych średnio po 200 tys. ton ziarna w ciągu doby.

WAKACJE dobiegają końca. Z różnów form wypoczynku korzysta 3,2 mln dzieci i młodzieży, tj. o 700 tys. więcej niż w roku ubiegłym, w tym 1,9 mln uczniów wyjechało na różnego rodzaju obozy i kolonie.

Proces fałszerzy „Dzienników Hitlera”

(Dokończenie ze str. 1) stwa i o kontaktach z byłym szefem zachodniemieckiej służby wywiadowczej R. Gehlenem. Gehlen miał od niego kupić za 20 tys. marek (7 tys. dol.) skórzana teczkę z „notatkami Hitlera”. Opowiedział też o swej przyjaźni z Heidemannem i o tym, jak došlo do tego niesłychanego fałszerstwa.

Kujaw twierdzi, że postanowił sfalszować „Dzienniki Hitlera” jedynie po to, aby wejść w posiadanie munduru Goeringa, który miał Heidemann. Początkowo zgodził się na dostarczenie mu 27 tomów, lecz w 1981 roku ich liczba szybko zaczęła wzrastać. Cena zależała od grubości. Za jeden tom pobierał od 40 do 70 tys. marek minus 10 procent dla Heidemanna. Fałszerz oskarża reportera o to, że doskonale wiedział, iż otrzymuje sfalszowane dzienniki fuhrera. Na dowód podaje, iż dobrze zorientowany w historii III Rzeszy Heidemann podczuwał mu zlecenia, co powinny zawierać „Dzienniki”. Określa go także jako „fanatka SS”.

Tygodnik „Stern” przy okazji procesu przypomina, że G. Heidemann był „odkrywcą” wielu innych „rewelacji” np. studio premiera chińskiego Czou En-laja w Getyndze w 1923 roku i pozostawienia tam potomka z nielegalnego małżeństwa. „Prawdę” tę ujawnił reporter w 1954 roku. Tygodnik „Stern” zdemontował ją w 22 lata później od śmierci premiera. K. Kujaw żalił się natomiast dziennikarzem, że „panniętniki sknocił” i gdyby miał więcej czasu byłoby one „bardziej wiarygodne”

KRONIKA WYPADKÓW

● Do 3 wypadków doszło wczoraj w woj. m. krakowskim. Lekkie obrażenia odniosły 3 osoby. Służba Ruchu MO zanotowała 6 kolizji drogowych; zatrzymano 3 kierujących w stanie nietrzeźwym.

miast z markami wygasającymi. „Polmozyby” ma obowiązek zapewnić części przez 7 lat od momentu zakończenia produkcji pojazdu (motocykle — 5). A co potem? Odpowiedzialność hurtowni za eksploatację pojazdu nie kończy się, ale pod warunkiem, że w kraju jest tyle pojazdów danej marki, by uzasadniało to utrzymanie hurtowni...

A w praktyce? Do „skód 1000 MB” są już dosłownie szczytki. Tym bardziej do jej poprzedniczek „octawii”. Zresztą, po 20 latach, hurtownia w Olsztynie zrobiła giełdę części i praktycznie ma problem z głową. „Musimy zajmować się nowymi samochodami — mówi inż. Halagarda — z którymi mamy i tak mnóstwo kłopotów. Nawet na gwarancji są trudności z niektórymi częściami. A do marek wygasających mamy części niewiele. Jeśli klienci pytają o coś w sklepie, to kierownik może się dowiadywać o to w hurtowni”. O części do samochodów z lat 50-ych i 60-ych pytałem także

w kilku sklepach prywatnych ale i w nich sytuacja jest podobna. Rzemięsto — ze zrozumieliśmy względów — nastawia się na produkcję części do masowych marek. Właściciele starych przyzwyczaili się już do braku części i rzadko pytają o nie. Kupują te auta hobbyści, którzy sami majsterkują, orzerabiają i dopasowują części od współczesnych samochodów.

Pewną szansą — ale niewielką — dla posiadaczy starych aut będzie sklep z przecenionymi starymi częściami, który „Polmozyby” zamierza uruchomić we wrześniu przy ul. Prandoty. Ale dominować tam będą podzespoły do wozów krajowych, zalegające od lat hurtownie. Zwolennicy — na ogół taki wybór wynika z braku kilkuset tysięcy zł na nowy pojazd — starych aut mają coraz trudniejsze życie. Dorabianie części jest coraz droższe, a starsze wozy palą więcej benzyny, niż produkowane obecnie. Cóż jednak robić, gdy chce się mieć swoje cztery koła... (ag)

Obawy przed nową wojną mafii

RZYM (PAP). Po masakrze, dokonanej w minioną niedzielę w Terra Annunziata pod Neapolem, gdzie w regulowaniu przestępczych porachunków osiem osób zostało zabitych, a siedem rannych, we Włoszech wyrażane są obawy, że obecnie może dojść do nowej wojny między konkurencyjnymi klanami Camorry (mafia neapolitańska). We wtorek obradował w Rzymie „sztab kryzysowy” pod przewodnictwem włoskiego ministra spraw wewnętrznych O. L. Scalfaro. Postanowiono wzmożnić oddziały policji w tym rejonie Włoch, włączając do nich specjalnie przeszkolonych policjantów.

W związku z niedzielna masakra eksperci przypuszczają, że względny spokój, jaki w ostatnich miesiącach panował w świecie przestępczym w Neapolu i jego okolicach spowodowany był kilkoma udanymi akcjami policji i licznymi aresztowaniami członków Camorry W okresie tego wymuszonego spokoju w bandach Camorry doszło być może do nowego podziału władzy i obecnie uzasadnione są obawy przed nowymi walkami konkurencyjnych band na podbiu Włoch.

Pierwsze „fiaty” to już graty

(Dokończenie ze str. 1) ra się z ich właścicielami umów o ubezpieczenie takich, jak z „młodszy” pojazdami. Stosując to kryterium wliczyliśmy, że jeżdżą — aż się prosi dać słowo: czasem — po województwie jakieś 15-16 tys. starych aut. Oczywiście, trzeba rozróżnić „starego” fiata 125p z 1968 r. od „skód”, „p-70” i innych marek z lat 50-ych. Niemniej tym co łączy te kategorie jest zwykle nie najlepszy stan techniczny.

Stare psuje się częściej — czy posiadacze takich wozów mogą liczyć na części zamienne? Z pierwszymi „fiatami” jest o tyle dobrze, że większość podzespołów nie zmieniła się orzez kilkanaście lat. A to, co się zmieniło, kierowcy sami wymienili na nowsze, bo chcieli by auto wyglądało jak najmłodziej. Zresztą — jak mi powiedział główny specjalista do spraw części zamiennych w „Polmozybycie”. Marek Halagarda, to co do starych „fiatów” produkuje się w kraju handel zamawia. Gorzej nato-

Dyskusja nad założeniami do Narodowego Planu Gospodarczego

Spółdzielczość krakowska chce produkować więcej

Toczy się dyskusja nad założeniami Narodowego Planu Gospodarczego, które rząd polski poddał szerokiej konsultacji społecznej. Dyskusja taka miała ostatnio miejsce w Krakowskim Związku Spółdzielni Pracy. Uczestniczył w niej aktyw społeczno-gospodarczy spółdzielni zrzeszonych w KZSP. Założenia do NPG przedyskutowano wcześniej w poszczególnych spółdzielniach.

Założenia NPG przewidują podniesienie rangi drobnej wytwórczości, bowiem wartość produkcji sprzedanej tego sektora ma wzrosnąć o 9 procent, zaś udział drobnej wytwórczości w dostawach na rynek ma kształtować się w granicach 14 procent ogółu dostaw. W związku z tym — co szczególnie ucieszyło spółdzielców — przewiduje się wzrost zapotrzebienia w trudno dostępne obecnie surowce, takie jak tworzywa sztuczne, farby, iglasta i skóry. W czasie dyskusji KZSP spółdzielcy stwierdzali, że w sektorze tym pracownicy zarabiają mniej niż w gospodarce narodowej i że tutaj bardziej rygorystycznie niż gdzie indziej stosuje się zasadę, że wzrost płacy uzależniony jest od wzrostu wydajności pracy. Uznali oni, że jedynym możliwym sposobem zatrzymania znacznego jak dotąd odpływu pracowników będzie podwyżka wynagrodzeń przez wprowadzenie nowego systemu płac, który wywoła re-

zerwy produkcyjne, zwiększy wydajność. Dlatego zdaniem spółdzielców należy tam, gdzie istnieje możliwość zapotrzebniowej, założyć przyrost sprzedaży nie o 9 lecz o 15 procent. To pozwoli wzbogacić rynek, a ponadto — znacznie obniżyć koszty poprzez wydłużenie serii i rozłożenie kosztów pośrednich na jednostkę produktu. W konsekwencji — argumentowali spółdzielcy — przy wzroście sprzedaży znacznie szybciej przyrasta zysk, a tym samym — czysta nadwyżka. Z drugiej jednak strony, z uwagi na występujące trudności w uzyskaniu dostatecznej ilości materiałów, należy rozwijać przede wszystkim te działy produkcji i usługi, których społeczeństwo potrzebuje najbardziej i które mają zapewniony zbyt, angażują stosunkowo małe ilości materiałów. Sporo uwagi poświęcono tematyce eksportu. Przy obecnych trudnościach płatniczych państwa i koniecznym imporcie maszyn, urządzeń, części zamiennej i materiałów, eksport naszych wyrobów stanowi bezwzględnie konieczność, bowiem tylko w ten sposób można uzyskać własne środki dewizowe na tzw. wsad importowy przy zakupie dóbr inwestycyjnych i eksplo-

Tutaj przypomniano, że dzięki środkom dewizowym pochodzącym ze spółdzielni krakowskich produkujących na eksport, a zwłaszcza „Polmesu” oraz m.in. „Rzemiosła” i „Prądniczanki” można było udzielić w ubiegłym roku pomocy finansowej w dewizach innym spółdzielniom w wysokości 10 tysięcy dolarów. W tym roku pomoc ta jest jeszcze większa.

Nawralgiczna sprawa są także koszty utrzymania zakładów produkcyjnych i usługowych. W ubiegłym roku znacznie podniesiono czynsze za lokale, a w bieżącym roku podatek od nieruchomości wzrósł 100—200 procent. Skutek był taki, że wzrosły koszty produkcji, a zatem i ceny.

Abby je utrzymać na poziomie społecznie akceptowanym i uzyskać dodatni wynik ekonomiczny, trzeba ustalić przyczynę deficytowości i albo produkować coś innego, albo wprowadzić produkcję czy usługi uzupełniające, aby lepiej wykorzystać zajmowane pomieszczenia. Natomiast przy podejmowaniu działań inwestycyjnych, należy stosować zasadę: małe nakłady — wysoki przyrost sprzedaży.

Spółdzielcy zwracali także uwagę na konieczność zrównania preferencji dla produkcji importowej i eksportowej, a także domagali się ogłaszania nowych cenników na materiały surowce z odpowiednim wyprzedzeniem, aby zapobiec dezorganizacji procesu produkcji.

RYSZARD DZIESZYŃSKI

Brzoskwinia symbolem długowieczności

Wśród różnych chińskich symboli długowieczności — najbardziej popularnym symbolem jest brzoskwinia. A oto co głosi o niej oryginalna legenda: „Dawno, dawno temu, za dziewiątym niebem, w Krainie Nieśmiertelnych, gdzie szczytu Pamiru, i Kuentunu dotykają niebios, żyła Si Wang Mu — Matka Królowa Zachodu. Raz na trzy tysiące lat, gdy owocowała w jej ogrodzie drzewo brzoskwinia, urządziła wielką ucztę. Podejmowała gości brzoskwiniami i innymi owocami niebiańskimi. Zjedzenie „boskiego owocu” zapewniło nieśmiertelność”. Chociaż obecnie w Chinach mało kto wierzy w te legendy to jednak prawie każdej uroczystości urządzanej z okazji jakiegokolwiek rocznicy towarzyszy położona na stole brzoskwinia, symbol szczęścia i długowieczności. (TG)



W delcie rzeki Mekong, w południowej części Wietnamu, znajdują się plantacje orzechów kokosowych, z których co roku zbiera się 100 milionów sztuk tych cennych owoców. CAF — VNA



Wzorem lat poprzednich, w Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku (woj. radomskie) zorganizowany został plener rzeźbiarski gromadzący polskich i zagranicznych artystów. Jedną z uczestniczek jest Jugosłowiańska rzeźbiarka Jelena Jovanovic, która wykonuje portret swojego dawnego wykładowcy, prof. Konstantego Laszki. Związki Jeleni Jovanovic z naszym krajem mają już pięćdziesięcioletnią tradycję, a sięgają studiów w Krakowskiej ASP, właśnie w pracowni prof. Konstantego Laszki. Fot. CAF

Sępy nad Jarocinem

Mroczna droga na skraju lasu. Milczący szary tłum ludzi, powłóczących nogami, wzbijający tumany kurzu. W dali oświetlone obozowisko, omiatające drogę reflektory, patrol. Przy bramie rewizja. — Zabierają pasy — biegnie w tłumie ostrzeżenie. Ktoś wychodzi do przodu, podchodzi do strażnika i powoli podnosi ręce do góry. — Opuść te tapy — mówi z irytacją starszy mężczyzna. Nie, to nie scena z sensacyjnego filmu. Silnie strzeżony obóz to miasteczko namiotowe, a ponury tłum to młodzi ludzie zwani punkami, wracający po pierwszym dniu festiwalu rockowego. Rzecz się dzieje w Jarocinie, w sierpniu 1984 roku. Od kilku już lat jarociński festiwal słynie nie tylko z dobrej

muzyki. Tym co szczególnie przyciąga do niego dziennikarzy, socjologów i psychologów jest farna polskiego Woodstocku, miejsca pielgrzymek różnych młodzieżowych grup: punków, hippisów, poppersów. Stąd te nadzwyczajne środki ostrożności. Wystarczy sobie przypomnieć nowohuckie rozróby małaolatów nazywających siebie punkami i poppersami. Organizatorzy festiwalu nawołują więc do spokoju, zbratania i jednoczenia się w muzyce. Postronny obserwator mógł jednak w Jarocinie być lekko zaskoczony. Dość niesamowicie wyglądał np. „taniec” punków (pogo), czyli tarzanie się w piasku i podrzucanie go do góry. Oczywiście, tylko wtedy, gdy występowały ich zespoły jak, np.: Dezenter, Siekiera, Provokacja itd. Gdy występowały inne odchodziły od sceny i siadały spokojnie na trawie. Do sceny przybywała fala zwolenników innej muzyki. W sumie, w ciągu 4-dniowego maratonu, wystąpiło ponad 50 zespołów grających reggae (Daab, Issiael), heavy metal (Jaguar) i punk-rock. Jak zapewniał organizatorzy festiwalu: „najlepszych kapel w Polsce”. Przez cztery dni do późnych godzin nocnych słychać było w Jarocinie muzykę (nagłośnienie 8000 W) a po mieście wleczyły się gromady obywateli, do których miejscowi ludzie zdążyli się już przyzwyczaić. — Nudną by było bez tych cudaków. A tak to chociaż będzie o czym opowiadać — zwierzyła mi się pewna leciwa mieszkanka Jarocina.

ją ludzi i proszą o to — czyli siępią. Tymczasem w Jarocinie sami stali się tupem chmary „sepow”, które „zleciały” się tam z całej Polski wietrząc bagnały żer. Socjologowie znaleźli więc dużo materiału badawczego, który chętnie się badaniom poddawał (szczególnie gdy socjolog okazał się być pięciopięknym). Biedni buntownicy przeciwko wszechniemu i wszystkim zostali zaatakowani także przez mniej sympatyczny rodzaj „sepow”, czasem starych i wyleniałych, przez dziennikarzy. Krążyli oni i wypatrywali, jeśli nie sensacji, to przynajmniej jakiegoś sensu w tym co widzieli. Być może, jednak mieli już wzrok słaby i słuch przytępiony, bo mogli zobaczyć tylko szpan i głupotę, usłyszeć zaś tylko nieporadne próby dorabiania ideologii. Zawiedzeni szli na koncerty festiwalowe, ostrożnie omijając śpiących wprost na trawie małaolatów (co było dość łatwe nawet w nocy, bo zapach butaprenu czuć z daleka). Jarociński festiwal już dawno przestał być wydarzeniem wyłącznie muzycznym. Stał się okazją do kontestacji, polskim Woodstockiem, otoczonym dwuznaczną atmosferą, która teraz dodatkowo podgrzewali organizatorzy, strasząc niezłozonymi wrogami Muzyki Młodej Generacji i zapowiadając, że w przyszłym roku festiwal się nie odbędzie. Zobaczymy.

JAROSŁAW GRZYBZAK

Wybrane nowości Wydawnictwa Literackiego

Tadeusz Kantor: „Wielopole”, cena 700 zł. Niezwykłe, albumowe wydanie złożone z teatralnych notatek Kantora, scenariusza wspólnego z żoną, jakim jest „Wielopole, Wielopole” oraz z wielu świetnie wykonanych ilustracji. Jan Męszulowicz: „Korona pod gilotyną”, cena 150 zł. Odpowiedź historyczna przedstawiająca dzieło Francji w okresie rewolucji aż po stracenie króla w roku 1793, z wykorzystaniem nieznanych u nas źródeł francuskich. Książka ze względu na swój temat, walory poznawcze i narracyjne zyska sobie na pewno czytelnika. Cyprian Kamil Norwid: „Wybór poezji. Choix de poèmes”, cena 220 zł. W serii dwujęzycznej, znanej już wśród czytelników i cenionej przez bibliofilów, ukazał się wybór wierszy Norwida — w oryginale i w przekładzie francuskim, którego dokonał Feliks Konopka. Zamieszczono też wstęp póra Kazimierza Wyki. Cyprian Kamil Norwid: „Gorzką to chleb jest polskość. Wybór myśli politycznych i społecznych”. Wybrał i wstępem opatrzył Jerzy Robert Nowak, cena 120 zł. Pierwszy tom w niezwykłej cennej i pożytecznej Serii Obywatelskiej pod redakcją Jerzego Roberta Nowaka i Katarzyny Krzemieckiej. Poświęcimy mu więcej uwagi w osobnym felietonie. Marta Piwińska: „Miłość romantyczna”, cena 300 zł. W popularnej już Bibliotece Romantycznej ukazał się obszerny wybór poezji i prozy romantycznych twórców poświęcony tematowi miłości, uzupełniony rerodrukami obrazów z tego okresu oraz niezwykłe rzetelnie, wnikliwie i szeroko traktującym ten temat posłowiem. JACEK ARTOWSKI

1 grudnia 1983 r. pod adresem Wydziału I Cywilnego Sądu Wojewódzkiego w Warszawie wysłany został nieuczynny pozew. Federacja Związków Zawodowych Pracowników Spółdzielczości Mleczarskiej w PRL z siedzibą w Olsztynie (ul. 22 Lipca 5) uznała za stosowne skarżyć w procesie cywilnym za naruszenie dóbr osobistych dziennikarza Andrzeja Nalecz-Jaweckiego, redaktora naczelnego tygodnika konsumentów „Veto”, oraz redakcję „Veto” jako całość. Za co? Najkrócej mówiąc — za „pisaninę”. Oto w nr 46/83 bojowego pisma opublikowany został artykuł red. A.N.-J. pt. „Poruszenie z masłem”. Artykuł ukazał się nieprzypadkowo. Po paromiesięcznej rezygnacji z reglamentacji masła w niedzielę 30 października 1983 r. w wieczornym DTW pojawił się na ekranie wiceminister MHWiU p. Andrzej Bors, żeby oświadczyć zaskoczonym telewizjom, że od nowego miesiąca masieko znowu będzie do nabycia na kartki. Wiadomość, bardzo nieprzyjemna, podana została na szczęście z tzw. wyprzedzeniem. Na zrobienie zakupów został przecież jeszcze jeden dzień, poniedziałek 31 października, przed Świętem Zmarłych. Tym samym resort bronił się przed zarzutem działania przez zaskoczenie. Prowadząc rozmowę w studiu dziennikarza wyraził wobec wiceministra zaniepokojenie ewentualną panią w sklepach w tym jedynym dniu wolnej sprzedaży masła. Pan Bors pewnie oświadczył, że paniki nie będzie. Za tę pewnością miał za parę dni zapłacić dysmisją z zajmowanego stanowiska. Albowiem stało się oczywiście inaczej. Od bladego świtu sklepy i białowe znajdowały się w stanie kompletnego obłożenia. Konsumentki kłóciły się z personelem i między sobą, najbardziej

krewny rwali się do bicia, a w wielu witrzynach popekały szyby. Ten sądny dzień miał przejsć do historii jako niechlubny „masłany poniedziałek”. Na tym jednak sprawa bynajmniej się nie skończyła. Na specjalnym posiedzeniu zebrał się rząd, nakazując resortowi handlu wyciągnięcie konsekwencji służbowych i dyscyplinarnych wobec wszystkich winnych zamieszania. Dziesięć dni po tych wydarzeniach red. Nalecz-Jawecki swoim krytycznym piórem zgromił... no właśnie... Dziennikarz nie skrytykował autorów takiego, jaki zrealizowano, pomysłu powtórnej reglamentacji, lecz... całą branżę

działku doszło dlatego, że nieudolni mleczarze chcieli wyprzedzić zleże masło, które mogło się lada dzień zepsuć.” Tego związkuwcom było stanowczo za wiele. Uznali sformułowania szefa „Veta” za wykraczające poza granice przyjętej i dopuszczalnej rzeczowej krytyki prasowej, za to naruszające godność i dobre imię wszystkich pracowników mleczarstwa i na podstawie art. 23 i 24 kodeksu cywilnego wnieśli pozew do sądu o nakazanie pozwanemu zaniechania działań naruszających dobro osobiste mleczarzy oraz dopełnienie czynności potrzebnych do usunięcia skutków tego naru-

którzy kiedykolwiek mieli „na pieńku” z bratnią mleczarską. Chodziło o to, żeby zwykli, przeciętni konsumenci dostarczyli przed oblicze sądu pakiet oskarżycielskich dowodów, świadczących o „nieudolności i nieuczynności” branży. To było zagranie nie fair! Należało się bowiem spodziewać, że Andrzej Nalecz-Jawecki dysponował niezbitymi dowodami łajdactwa mleczarzy już wówczas, kiedy pisał swój pierwszy artykuł. W przeciwnym razie nie wolno mu było zasaść obelgami. Nic to jednak! W kolejnym numerze tygodnika każdego konsumenta (ale chyba z wyłączeniem

Veto dla „Veta” Bicie zsiadłego mleka

mleczarską. Przeklął mleczarzy... aż po ostatniego brzydziejca w zakładach mleczarskich i ostatniego pracownika w zlewniach mleka”. Nadto przestrzegł szerokie masy społeczne (nakład tyg. „Veto”: 300 tys. egzemplarzy), żeby wzmogły czujność, bowiem... wszystkie pieniądze, które topi rząd (i społeczeństwo) w rozwój tej branży, idą na marne, niemal w błoto”. Mleczarze-związkowcy usiedli nad tekstem A.N.-J. i podkreślili na czerwono wszystkie obelgi. A dowiedzieć się mogli sporo: „Cechuje mleczarstwo wyjątkową niegospodarnością i brak elementarnej organizacji całego przetwórstwa... Branża słynie z marnotrawstwa...”. Autor w tym samym tekście zarzucił nieudolność i nieuczynność, pisząc m. in.: „Do masłanego ponie-

szczenia. Miało dojść do precedensowego procesu. Red. Andrzej Nalecz-Jawecki, jak się należało spodziewać, nie przejął się pozewem, skierowanym przeciwko niemu osobiście i piśmie, którego jest redaktorem naczelnym. Z dziennikarskiego punktu widzenia proces taki jest nawet korzystny dla gazety, ale pod jednym warunkiem — że się go wygra!... Dlatego „Veto” ruszyło do kontrataku. Na łamach tygodnika zaczęły się pojawiać kolejne oskarżycielskie, pod adresem mleczarzy, artykuły. Zawarte w ich treści zarzuty były jeszcze ostrzejsze niż w tym, który tak zdenerwował związkowców mleczarskich. I tak, redakcja zwróciła się o pomoc („Ogłaszamy konkurs” — „Veto” nr 384) do czytelników,

mleczarzy? — dop. JA) ukazał się tekst pod tytułem całkowicie jednoznaczny: „Trogłodycy z monopolu mleczarskiego”. Pozwany red. A.N.-J. informował swoich czytelników: „...Granny z szulerami... mleczarstwo cechuje złośliwość, niechęć do działań pozytywnych, lenistwo...”. W boju przeciw mleczarzom „Veto” idzie na całość! W publikacji „Nasz odzew” red. A. N.-J. zaprasza do „współpracy”... byłych pracowników branży mleczarskiej, aby odsłoniли kulisy swojej niedawnej pracy (w podtekście — „machlojki”) i doradzili redakcji, jak „wyjść z impasu”. To już nie żarty. Wielonakładowe pismo zachęca tym samym do składania donosów (dyskretna zapewniona) przez byłych mleczarzy nie zwracając uwagi na faktyczne powody ich „rozstania się”

FSIKT — KRAKOWSKI OSRODEK TANCEK ORGANIZUJE
w salach własnych i na zlecenie placówek K-0 i Szkół

KURSY
tańca towarzyskiego I, II i III stopnia
Rock n'Rolla
Zapisy i informacje w biurze KOT przy ul. Bogusławskiego 2/4 (przecznica z ul. Sarego) tel. 22-53-94, codziennie w godz. 9-18.
Zapraszamy

PRACA

POMOC domową dochodzącą lub z zamieszkaniem przyjmie zaraz. Kraków, al. 29 Listopada 45 a/3, 16-19. g-22063

SLUSARZ maszynowy potrzebny od zaraz. warsztat mechaniczny, Kraków, Pekowicka 9 (róg Łokietka i Pachoniskiego). g-20855

MŁODY mężczyzna poszukuje pracy w godzinach popołudniowych w sektorze prywatnym. Oferty 21113 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POTRZEBNA osoba do dziecka od października (odwózienie i przywiezienie ze szkoły). Oferty 20970 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POMOC do dziecka przyjmie na stałe. Kraków, ul. Królowej Jadwigi 130, tel. 22-65-86. g-21187

RENCISTKA, lat 46, poszukuje pracy. Kraków, tel. 37-34-79, wieczorem. g-21074

KURSY

- ANGIELSKIEGO
- NIEMIECKIEGO
- FRANCUSKIEGO
- I, II, III stopnia
- po III stopniu egzamin państwowy
- 120 godz. w centrum Krakowa lub Nowej Huty
- zajęcia 2X w tyg.
- cena kursu 2.950 zł.

Wpisy przyjmuje i informację udziela sekretariat Krakowskiego Uniwersytetu Robotniczego ZSMP w nowej siedzibie: Kraków, ul. Długa 65, tel. 34-00-69, 33-51-80 w godz. 8-18

NAUKA

MATURA eksternistyczna systemem przyspieszonym — Rydzicki, tel. 33-75-24. g-18849

FIZYKA, matematyka, angielski — mgr. Wilczek, tel. 21-03-59, godz. 15-16, wtorki, srody, czwartki. g-21172

KURSY

- ◆ KIELNERA-BUFETOWEGO
 - ◆ KIEROWNIKA ZAKŁADU GASTRONOMICZNEGO
 - ◆ KUCHARZA
- Przygotowujące do wykonywania zawodu, czeladnicze i mistrzowskie
- zajęcia 2X w tyg. lub soboty/niedziele.
- Cena kursu od 2.000 do 3.400 zł.
- Wpisy przyjmuje i informację udziela sekretariat Krakowskiego Uniwersytetu Robotniczego ZSMP w nowej siedzibie: Kraków, ul. Długa 65, tel. 34-00-69, 33-51-80 w godz. 8-18.

MATRYMONIALNE

„KAROLINA” kojarzy małżeństwa. Kontakty zagraniczne. 32-600 Oświęcim, skrytka 6. A-146

PAN, posiadający wspaniały dom, samochód i atrakcyjny ciekawy zawód — pona Pania, do lat 40. Może być z dzieckiem. Cel matrymonialny. Wyłącznie tylko poważne oferty 20758 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

LEKARKA pona odpowiedniego Pana kulturalnego, bez nałogów i zobowiązań, do lat 60. Cel matrymonialny. Oferty 20508 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

INŻYNIER, 35/170, pozna miłą, zgrabną Panią. Cel matrymonialny. Oferty 20529 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KAWALER, lat 48, wierzący, wykształcenie średnie, mieszkanie, samochód — pozna miłą, skromną pannę, najchętniej mieszkankę wsi. Cel matrymonialny. Oferty 20543 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

TRZYDZIESTOLETNI kawaler, spokojny, zrównoważony, średniego wzrostu, pozna miłą pannę, do lat 28, najchętniej posiadającą mieszkanie. Rozwiedziono wykluczone. Cel matrymonialny. Oferty 20532 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

INŻYNIER, dobrze sytuowany, 170 cm, kulturalny, bez nałogów, zobowiązań, ceniący przyrodę, podróże — pozna smukłą, elegancką, pogodną dziewczyną, do lat 46. Pełna dyskrekcja i odpowiedź na każdy list z fotografią zapewniona. Cel matrymonialny. Oferty 20656 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

CZTERDZIESTOPIECIOLETNI, wolny, kulturalny, przystojny, dobrze sytuowany, posiadający mieszkanie, samochód — pozna ładną, zgrabną Panią, do lat 35. Cel matrymonialny. Oferty 20578 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BRUNETKA, lat 48, 170 cm, niezależna, wykształcenie średnie techniczne — pozna kulturalnego pana zdecydowanego na małżeństwo. Oferty 21176 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANNA, lat 42, z okolic Miechowa, pracownica umysłowa, religijna, miłego wyglądu, pogodnego usposobienia, bez mieszkania, posiadająca samochód — pozna Pana w celu matrymonialnym. Może być z dzieckiem. Oferty 21120 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WOLNY, lat 58, przystojny, bez nałogów, pozna panią. Cel matrymonialny. Oferty 20969 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WARTOŚCIOWA panna, do lat 35, o naturalnej urodzie, pozna pan spokojny, pomysłowy, mający mieszkanie i samochód, wzrost 176 cm. Cel matrymonialny. Oferty 20926 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NAUCZYCIELKA, lat 40/170, zgrabna, miła, posiadająca mieszkanie, pozna odpowiedniego kulturalnego, miłego pana, zdecydowanego na małżeństwo. Fotooferty miłe widziane. Oferty 20933 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYSTOJNY brunet, wzrost 170, lat 39, kulturalny, pogodnego usposobienia — pozna miłą, ładną, posiadającą dom, lubiącą muzykę organową z terenu województwa krakowskiego. Cel matrymonialny. Oferty 20934 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

32-LATEK poszukuje towarzyski życia, w wieku 18-30 lat. Cel matrymonialny — Oferty 21150 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPNO

2 butle gazowe (po 11 kg) — kupię. Oferty 20708 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

RĘCZNY Refraktometr 0-30 — kupię. Tel. 43-52-00 wewn. 400, po 20 lub oferty 20698 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ŁAWOSTOŁ i komplet garnków — kupię. Tel. 11-13-28. g-20640

UŻYWANA (2-4-letnia) użyciowa karoseria do „malucha” — kupię. Inne propozycje. Tel. 66-44-41. g-20620

CZĘŚCI do Żuka — kupię. Tel. 33-96-11 wewn. 111. g-20597

BLACHY do zastawy, prózd. pas trylny — kupię. Tel. 66-60-48, wieczorem. g-21133

SUCZKI — szczeniła owczarka niemieckiego, rodowodowego — kupię. Tel. 44-00-97. g-21181

OPRYSKIWACZ na silnik i silnik Leylanda — kupię. — Wieliczka, tel. 10-51, Siercza 278. g-21162

ZAMRAZARKĘ małą, nową — kupię. — Oferty 21130 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAŻ

SKLEP meblowy M. Węglowski — poleca duży wybór mebli, Wieliczka, os. Sienkiewicza 9 (pawilon). g-18399

DUŻA wieża w wersji eksportowej Dynamic Speaker, kolumny Altus 110 oraz słuchawki japońskie — sprzedam. Tel. 66-35-01, wieczorem. g-19294

RENAULT 10 — sprzedam. Tel. 55-02-73. g-20764

125 p. blacharka do remontu — sprzedam. Oferty 20778 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FLIZY kakaowe 10 m², oliwkowe 12 m² — sprzedam. Ul. Kielecka 9/92, po 17. g-20945

ZASTAWĘ 1100, rok 1980, 17 000 km — sprzedam. Oferty 20678 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRALKA automatyczna — sprzedam. Tel. 44-98-60, w godz. 18-20. g-20710

126 p. rok 1977, w dobrym stanie — sprzedam. Serbska 1/30. g-20707

VOLVO 444, zarejestrowany, rocznik 1954, BMW 350, rok 1939 — sprzedam. Oferty 20700 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FOTEL dwuosobowy rozkładany rułniskiel oraz fotel-bujak, stan doskonały — sprzedam. Oferty 20739 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BLOTNIK lewy tył 125p, lodówkę „Sneige” — sprzedam. Jadwigi z Łobzowa 1/2 po godz. 18. g-20684

FIATA 125 po wypadku — sprzedam. Przynajmniej karoseria. Oferty 20673 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SKOPE 105 S Semex, kwiecień 84 — sprzedam. Białoruska 8/8. g-20684

FIATA 126 p. — sprzedam. Tel. 33-67-95, od 16. g-20590

MASZYNĘ walizkową „Lucznik” — sprzedam. Tel. 48-47-65, wewn. 417. g-20684

KOSIARKĘ konna, blachę ocynkowaną, okna skrzynkowe — sprzedam. Stanisław Ladyga, Łazany 25. g-20684

FABRYCZNE nowego Tarpana zamienie na nowego Poloneza lub Fiat 125 p. Oferty 20490 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DIWAN turecki 2,5 X 3 — sprzedam. Tel. 48-43-47. g-20521

WARSZAWĘ 224 — sprzedam. Pl. Bawół 3/4, po godz. 16. g-20526

SHL 175 CM, stan dobry — sprzedam. Tel. 22-55-00, wewn. 54-40. g-20526

NOVA pralka automatyczna z gwarancją — sprzedam. — Oferty 20863 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

COCKER — spaniela szczeniaka — sprzedam. Tel. 33-95-52. g-20863

APARAT słuchowy zagraniczny, okulary — sprzedam. Oferty 20886 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMRAZARKĘ Mińsk 17 nowa — sprzedam. Oferty 21032 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

OZDOBNY piec kafelowy — sprzedam. Tel. 37-80-80. g-20886

PRALKĘ automatyczną, z gwarancją — sprzedam. Skawina, Łanowa 1 b. g-20886

FIATA 126 p. produkcja 1979 — stan idealny — sprzedam. Tel. 37-03-10. g-20886

STYROPIAN w płytach 5X100X150 cm (do 15 m³) oraz 15 sztuk gabki 9X45X60 cm — sprzedam. Tel. 44-07-13. g-20886

DWIE nowe maszyny do wypięku wafli tortowych — sprzedam. — Wiadomości; tel. 22-95-66, wewn. 201, godz. 8-14. g-20886

MIEJSCE na ementarzu Rakowickim i namiot Mikro-2 — sprzedam. Oferty 21014 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SKRZYPCE mało używane — sprzedam. — Oferty 20959 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KURTKĘ damską ze skór mongolskich i akordeon 80 basów — sprzedam. Tel. 55-02-15. g-20962

NOWE: umywalkę różową, Słownik Techniczny A-2 i P-2, młyn prostokątny „Gulman” i stół kuchenny „Brodnia” — sprzedam. Tel. grzeźnościowy 11-38-99. g-20963

MASZYNKĘ do robienia sprężynek stalowych średnicy od 2,5 do 5 mm — sprzedam. Oferty 20904 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STARE meble — sprzedam — Tel. 37-63-03. g-20930

MEBLE używane, suknie ślubna — sprzedam — Kasprowicza 20/3, godz. 16-17. g-20936

NAMIOT 4-osobowy, nowy, zlewozmywak 2-komorowy nowy — sprzedam. Pradnik Czerwony, Sabat 3. g-20936

WTRYSKARKĘ pionową ręczną — sprzedam. Oferty 20810 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NOWY kredens kuchenny — sprzedam — Oferty 20808 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ŁOŻECZKO niklowe z białą siatką — sprzedam. Tel. 66-03-27. g-20821

GRZEJNIKI Flizy 10 m², płytki ceramiczne — sprzedam — Tel. 22-20-71, wewn. 307. g-20825

ELIZABETH bi-fi z kolumnami 25 W, deck Aria, taśmy szpulowe — sprzedam. Tel. 44-77-99, wieczorem. g-21138

SUKNIĘ ślubną — sprzedam. — Os. Kazimierzowski 31/7. g-21138

WYŻŁA niemieckiego szorstkosiłosego potoczowego, kurtkę zamową damską — sprzedam. Tel. 41-95-70. g-21138

MAŁE organy elektroniczne Yamaha Parta Sound PS-3 — sprzedam. Tel. 22-52-01, godz. 9-13. g-21152

LODÓWKĘ TS-136, w stanie bardzo dobrym — sprzedam. Tel. 33-80-85. g-21760

MASZYNĘ do pisania walizkową — sprzedam. Tel. 48-08-52. g-21769

LADNE mieszkanie 2-pokojowe, 51 m², superkomfortowe — zamienie na dwa 3 lub 4 pokojowe. Tel. 48-17-99. g-21262

GARSONIERĘ kwaterekową, komfortową, 30 m², Olsza — zamienie na centrum. Oferty 21454 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE M-4 w centrum Legnicy (C. O., telefon) — zamienie na mieszkanie w Krakowie. Kraków, tel. 22-94-25, godz. 18-20. g-21264

SUPERKOMFORTOWY pokój wynajmę pannę. Zaułek 12. g-21827

PILNIE poszukuje mieszkania samodzielnego na okres 2-3 lat. Tel. 11-77-43, oferty 21837 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WŁASNOŚCIOWE M-3 w Wieliczce oddam za mieszkanie w Krakowie lub Nowej Hucie. Oferty 21840 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SRÓDMIEŚCIE — duży, ładny pokój z kuchnią, II p., komfortowe — zamienie na 2 pokoje z kuchnią. Oferty 21843 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWA mieszkania superkomfortowe 33 i 27 m² — zamienie na jedno większe. Oferty 21859 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARSONIERĘ superkomfortową w Nowej Hucie — sprzedam. Tel. 55-32-95. g-21871

MIESZKANIE dwupokojowe, kwaterekowe, dwa balkony — zamienie na dwa oddzielne, Nowa Huta, os. Kolorowe 20/1, oglądać po południu. g-21871

SPÓŁDZIELCZE M-6 4-pokojowe, nowe, zamienie na dwa osobne 2-pokojowe, superkomfortowe. Oferty 21535 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJĘ garsonieri lub samodzielnego mieszkania, Czynsz płatny za rok. Oferty 21907 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWA pokoje superkomfortowe, jasna kuchnia, balkon, parter. Azory — zamienie na dwie garsoniery. Oferty 21855 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM działkę pod budowę domu letniskowego w okolicy Myslenic. Tel. 11-20-96. g-21440

KUPIĘ stary domek z dobrym dojazdem. Oferty 21344 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NOWY dom — sprzedam Kraków, ul. Siarczana 41. g-21213

DZIAŁKĘ — 70 arów, siła, woda, 10 km od Krakowa z Witkowcami, dojazd MPK — sprzedam. Oferty 21341 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM dom ze stodołą i 57 arów ziemi w parku Ojcowskim koło trasy E-22, Sasów 193. g-21332

SPRZEDAM działkę 56 arów, Marian Łukasik, Wrząsowice 289, gm. Świątynki Górne. g-21366

SPRZEDAM dom piętrowy z ogrodem, blisko Sandomierza, woj. łubuski. Oferty 21886 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BUDYNEK, 70 m², komfortowy, plus 25 arów parceli, 15 km od Krakowa, dojazd PKP — zamienie na mieszkanie własnościowe lub sprzedam. Kraków tel. 33-27-39, po 17. g-21891

ZGUBY

BURY kot zaginął w okolicy Siemnej, Stolarskiej, Wiadomość narzędzie, Sienna 5/12, II p. g-22081

KOWALSKI Waldemar, zam. Ostrowiec Świętokrzyski, ul. Magonia 88, zgubił prawo jazdy kat. B, wydane przez Wydział Komunikacji w Ostrowcu. g-21090

ZNALAZCĘ worka z lekarstwem w plastikowym pudełku proszę o wiadomość, tel. 22-51-00, wewn. 353 (8.30-19). g-21090

USŁUGI

UNIKNIEZ kradzieży zabezpieczając mieszkanie systemem antywłamaniowym: blacha, blokady zamki BSA A-B-E-6 SKARBIEC W-wa, tabierka wykonuje Sp. PARKIET — Zakład nr 8. Warmińska 1 tel. 37-50-17, 8-12 55-05-14 16-19. g-18969

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin — Tucznio-Stolarski, tel. 11-76-36. g-18969

DRZWI harmonijkowe, zabezpieczenie drzwi z komfortowym wykonaniem — Bochenek, tel. grzeźnościowy 11-22-03, po 16. g-18969

CYKLINOWANIE, lakierowanie — Roszczyński, tel. 48-21-92. g-16483

TEPIENIE insektów — Święch, tel. 44-78-84. g-20846

CYKLINOWANIE, lakierowanie parkietów — Piotr Klara, tel. 33-30-92. g-20846

CZYSZCZENIE dywanów i tapicerek agregatem Vap — Makowski, tel. 48-06-52. g-20359

PRZEPROWADZKI — fachowo, solidnie, cały kraj — Warczyński, tel. 66-41-84, godz. 11-15. g-10075

BOAZERIE montuje zakład usługowy — Wawrykiewicz, tel. 34-52-48. g-10075

CYKLINOWANIE i lakierowanie parkietów, Pawlik, tel. 22-63-43. g-10075

ZABEZPIECZENIE drzwi przed włamaniem, tapicerkę drzwiową, montaż zamków i inne usługi mieszkaniowe — oferuje Kachniarz, tel. 44-56-53. g-17810

BEZPYŁOWE cyklizowanie i lakierowanie parkietów — Zwarycz, tel. 44-55-54. g-14692

SEZAM zabezpiecza drzwi przed włamaniem (zamki typu sejf, skarbice, blacha, blokady), tapicerskie wykonczenie (wybór kolorów, rachunki, gwarancja) — zrzeszony w spółdzielni „Estetyka” — Małecki, tel. grzeźnościowy 48-06-52. g-20198

ROZNE

MEBLE poleca sklep — M. Jagiełło, Kraków, ul. Smoluchowskiego 4, (naprzeciw stacji benzynowej przy ul. 18 Syczyńska). g-13308

Wojewódzki Urząd Pocztowy w Krakowie

zatrudni natychmiast

● MĘCZYŻYN I KOBIETY

do pracy w urzędach pocztowych do obsługi klientów przy okienku

Wymagane wykształcenie średnie lub niepełne średnie. Praca na dwie zmiany i w terenie z możliwością zakwaterowania w pokojach służbowych.

- ZDUNA
- MALARZA
- STOLARZA
- MURARZA
- DEKARZA—BLACHARZA
- SPRZĄTACZKĘ

Praca na zmiany

Korzystne warunki płacowe i socjalne.

Dokładnych informacji udziela Dział Służby Pracowniczej — Kraków, ul. Wielopole 18b, II piętro telefon 22-48-93, 22-28-27, w godz. 7.30-13. K-5574

Spółdzielcze Przedsiębiorstwo Robót Budowlano-Inżynierskich, Górniczych i Zagospodarowania Odpadów „SPRIZOPOL”

w Krakowie, ul. Stanisława Skarżyńskiego (lotnisko Czyżyny, obok akademików Politechniki)

PRZYJMIE DO PRACY

PRACOWNIKÓW w następujących zawodach:

- ◆ KIEROWNIK ROBÓT BUDOWLANYCH

Czemu warzywa i owoce są takie drogie?

Wojewódzkie Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług w Krakowie ustaliło 15 bm. cennik, określający maksymalne ceny detaliczne owoców i warzyw. Ma on zapobiec nadmiernemu windowaniu cen na zielonym rynku. Cennik jest rozsyłany do kupców (posiadających zezwolenie na handel) oraz dostarczany na place targowe. Nie przestrzegającym jego zaleceń grozi spotkanie z PIH-em i sądem koleżeńskim Zrzeszenia, który może wnioskować do wydziału handlu

dzielnicy o cofnięcie koncesji uzyskującej nadmierne zyski sprzedawcy. Co kilka dni cennik jest modyfikowany (ostatni obowiązuje od 25 bm.) w zależności od cen, jakie wystawiają producenci owoców i warzyw, a także konkurencja prywatnych handlowców — Krakowska Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska. Marże handlowe wynoszą 20—35 proc. cen skupu. Ceny maksymalne, ustalone przez Zrzeszenie nie mogą zbyt odbiegać od cen spółdzielczych. (J. G.)

NOTATKA KRAKOWSKA

DZIŚ O GODZINIE:

- * 20 — Barbakan — Klaus Mittoch.
- * 20 — SCK „ROTUNDA”, ul. Oleandry 1 — INTERCLUB — najnowsze przeboje i nagrania.

A POZA TYM:

- * Tylko do 31 bm. czynna jest w Klubie „Malwa” przy ul. Dobrego Pasterza 6 — wystawa pl. „Powstanie Warszawskie w plakacie filmowym” (w godz. 16—19).
- * DDK w Dworku Białołęckim, ul. Papiernicza 2 — organizuje kursy języka angielskiego. Zająć metodą tradycyjną dla początkujących, średnio zaawansowanych i zaawansowanych dzieci do lat 10, młodzieży i dorosłych. Zająć metodą niekonwencjonalną w oparciu o nagrania piosenek angielskich i amerykańskich (The Beatles, L. Cohen, J. Baez, L. Armstrong, M. Jackson, Kate Bush i in.) wg najlepszych podręczników angielskich. Dla osób z dobrą znajomością jęz. angielskiego warunkiem przyjęcia na kurs jest zdanie testu z podstaw gramatyki. Informacje i zapisy — wtorki, czwartki godz. 13—16, tel. 33-83-89.

1 września hejnał z „ratuszowej” Obrzeżki „wygryzły” strażaków z wieży kościoła Mariackiego

1 września przez cały dzień oraz do południa dnia następnego mieszkańcy Krakowa oraz turyści będą słuchać hejnału z wieży ratuszowej. W południe słuchacze z całej Polski usłyszą znaną melodię odtworzoną z taśmy magnetofonowej.

W opuszczonej hejnalnicy pracownicy krakowskiego Zakładu Dezynfekcji, Dezynsekcji i Derytacji przeprowadzą odkażanie. W różnych jej zakamarkach gnieździ się ogromna ilość gołębi. Są one nosicielami kleszczy zwanych obrzeżkami, które żyją w gniazdach w miejscach ciemnych. Zwiążą się krwią kregowców, powodując stany zapalne skóry, przenoszą zarazki. To jest



Starszy kpr. Andrzej Franczak będzie grał hejnał z „ratuszowej” w niedzielę rano.
Fot. ST. MAKAREWICZ

W KRAKOWIE Przed 80 laty 29 VIII 1904 r.

Ukończono zakładanie przewodów elektrycznych w ulicach: Grodzkiej, Stradom, Radziwiłłowskiej, Pańskiej, Niecałej i Kolejowej. Uzupełniono układanie przewodów w ulicy Baszowej. Założono też przewody elektryczne w ulicy Lubicz, którą połączono nimi z dworcem kolei — dla oświetlenia tegoż. Dyrekcja Kolei zainstaluje światła elektryczne na torze, aż do mostu przy rogatce warszawskiej oraz we wszystkich budynkach znajdujących się na tej przestrzeni.

„Czas”

Ślawna książka Rudyarda Kiplinga: „Druga księga dżungli” wyszła obecnie w nowym przekładzie z języka angielskiego, dokonany przez p. Teodora Mianowskiego, nakładem księgarni B. Połanieckiego we Lwowie. Przekład nadzwyyczaj staranny. Ilustracje p. Władysława Witwickiego nadzwyyczaj udane. W naszym mieście do nabycia w księgarniach: G. Gebethnera i Sp oraz S. A. Krzyżanowskiego.

„Czas”

W koncesjonowanej wyższej szkole skrzypcowej p. prof. Roberta Poselta nauka rozpocznie się z dniem 1 września br. Wszelkie informacje udziela się w godzinach od 4 do 5 po południu, przy ulicy Radziwiłłowskiej 19, I piętro.

„Czas”

W najwyższym i najzdrowszym punkcie miasta, przy ulicy Warszawskiej 1, 3 do najęcia od października dwa mieszkania po pięć pokoi z kuchnią, łazienką itd. Mieszkania te mogą być połączone w jeden duży apartament złożony z dziesięciu pokoi, pokoju dla służby, balkonu, centralne ogrzewanie, wodociąg itd.

„Czas”

Dzisiaj wskutek uderu serca zmarł nagle w wieku lat 64 — Tomasz SKUBA, dyrektor Gimnazjum św. Jacka. Zgon nastąpił bezpośrednio po spożyciu przez dyrektora niezbyt obfitej kolacji.

„Czas”

GOZDIE kiedy

29 SIERPNIA

Sroda
Jana
Sabiny

TEATRY

Bagatela 19.15 Igraszki trafu i miłości.
Pozostałe teatry nieczynne

KINA

Kijów 16.15, 19.15 Seksmisja (pol. 1. 15). Uciecha 15.45 Duch (USA 1. 15), 18, 20.15 Ucieczka z Alcatraz (USA 1. 15). Warszawa 15.30 Poszukiwacz zaginionej arki (USA 1. 12), 18 Ucieczka z Nowego Jorku (USA 1. 18), 20.30 Trąd (pol. 1. 18). Wolność 15.45 Zwolnienie warunkowe (USA 1. 18 — połącz. z filmem), 18 Szpital Britannia (ang. 1. 18), 20.15 Król Cyganów (USA 1. 18 — połącz. z filmem). Wanda 15.45, 18, 20.15 Tootsie (USA 1. 15). Młoda Gwardia — Studyjne 15.45 Samson (pol. 1. 15), 18, 20 Korek (wt. 1. 18 — połącz. z filmem). Wrzos (ul. Zamajskiego 50) 15.45 Jak świat traci poetów (czech. 1. 15), 17.45 Blues Brothers (USA 1. 15), 20 Dreszcz (pol. 1. 15). Swit (os. Teatralne 10) 16.15, 19 Dziecko Rosemary (USA 1. 18). Światłowid (os. Na Skarpie 7) 15.30 Powrót do domu (USA 1. 15 — połącz. z filmem), 18 Król Cyganów (USA 1. 18 — połącz. z filmem), 20.15 Lot nad kukielnym gniazdem (USA 1. 18 — połącz. z filmem). Mikro — KSF (ul. Dzierżyńskiego) 16, 18, 20 Abba (szw. b.o.). Teoza (ul. Praska) 18.15 Wejście Smoka (Hongkong-USA 1. 18). Związkowice (ul. Grzegorzka) 15.30, 18, 20.30 Tysiąc miliardów dolarów (fr. 1. 15). Pasaż (Pasaż Bielska) 14 Bajki, 15, 17, 19 „1941” (USA 1. 15). Podwawelskie (ul. Komandorów) 15.30 Gorące lato w Kabulu (radz. 1. 12).

WYSTAWY MUZEA

Wawel-komnaty (śr. 12—17, czw. 10—15), Wawel zaginiony (śr. czw. 10—15), Skarbiec i Zbrojownia (śr. czw. 10—15), Muzeum Katedralne (śr. czw. 10—16), Zamek i Muzeum w Piaskowej Skale (śr. czw. 10—15.30), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, Współpraca polsko-radz. — tradycje, dorobek, perspektywy (śr. 9—17, czw. 9—16 wt. wol.), ul. Królowej Jadwigi 41: Mieszkanie Lenina, Miejsca zesłania i emigracji poln. Lenina (śr. 9—15, czw. niecz.), w Poroninie: Lenin na Podhalu (śr. czw. 8—16 wt. wol.), w Białym Dunaju (śr. 9—16 wt. wol., czw. niecz.), Muzeum Historyczne — Oddziały: św. Jana 12 (śr. 11—18, czw. 9—15), Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (śr. 9—15, czw. 11—18), Pomorska 2: Męczennicy

(Dokończenie na str. 6)

Dla kogo ten znak?

Przy wjeździe w ulicę Sławkowską od strony Plant ustawiono znak „zakaz ruchu”. Pod znakiem tabliczka z wyszczególnieniem, że nie obowiązują on pojazdów dostawczych w godz. 19—10 oraz rowerów bez silnika.

A jaka jest rzeczywistość? Codziennie ulica ta przejeżdża sporo samochodów. Od pewnego czasu kierowcy wykorzystują lewą stronę jezdni jako parking. Wczoraj np. między godz. 13—15 parkowało tam 15 samochodów osobowych. Trzy z nich miały naklejone na szybach oznakowania informujące, że stają wbrew obowiązkowi prawa drogowego nie powinni się na tej ulicy znajdować.

Wiadomo, że z parkingami w centrum Krakowa nie jest najlepiej, ale także wczoraj, w tym samym czasie na parkingu na placu Szczepańskim było wolnych co najmniej kilkanaście miejsc. (ms)

Wydział Komunikacji informuje

W związku z przebudową ul. Wielickiej na odcinku od skrzyżowania z ul. Winiarskiego do skrzyżowania z ul. Kosocięką nastąpi przełożenie ruchu na nowo wybudowaną jezdnię ul. Wielickiej w celu prowadzenia robót na istniejącej jezdni.

Prosi się użytkowników dróg o zachowanie ostrożności i zwracanie szczególnej uwagi na wprowadzone oznakowanie.

Prosto z życia

„Solidna” firma

Kiedy pani S. przeglądając w jednej z krakowskich gazet rubrykę ogłoszeń ujrzała ofertę zakładu usługowego pana Jerzego F. postanowiła zatelefonować pod wskazany numer. Już od dawna myślała bowiem o pomalowaniu i wytapetowaniu części mieszkania.

Zgłoszenie zostało przyjęte a termin wykonania usługi wyznaczono na dzień 20 sierpnia. Pani S. wzięła na te okazje kilka dni urlopu. W oznaczonym dniu, wczesnym rankiem, do drzwi zapukała kobieta „w stanie uszukającym na spożycie”. Przywitała część narzędzi i poinformowała, że ekipa przybędzie następnego dnia rano.

Pani S. czekała, ekipa się nie

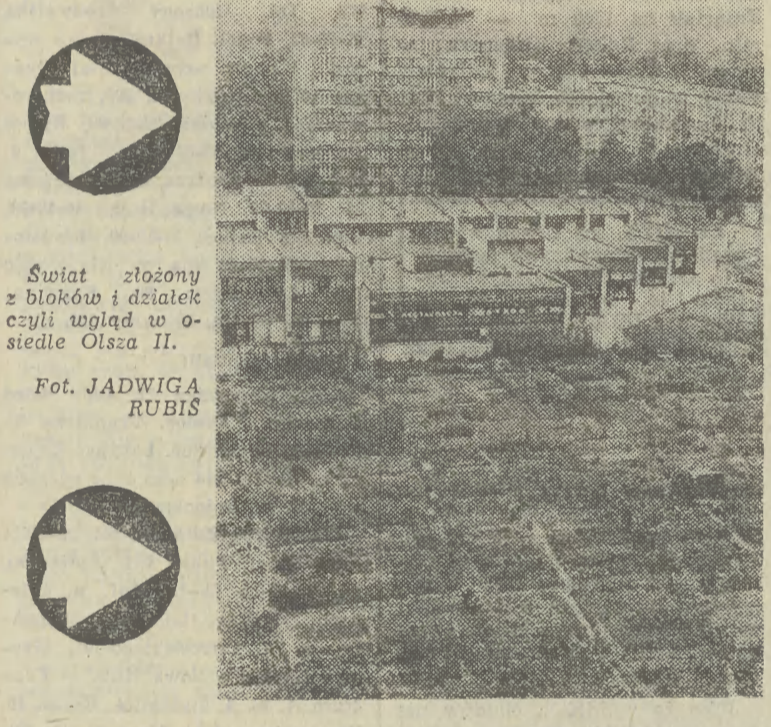
Interweniowaliśmy i...

W odpowiedzi na krytyczną notatkę, dotyczącą skrócenia czasu pracy pawilonu handlowego nr 470 w Prokocimiu Nowym przy ul. Teligi, Zarząd Oddziału w Podgórzu PSS „Społem” informuje, że nastąpiło to ze względu na brak pełnej obsady sprzedawców oraz w związku z okresem urlopowym. Od 20 bm. sklep czynny jest w godzinach od 11 do 19, a więc ludzie powracający z pracy będą mieli możliwość dokonania zakupów. (ja)

Czy nie za długo?

Przed dwoma laty informowaliśmy o decyzji przedłużenia linii autobusowych do Nowego Bieżanowa. Do dzisiaj jednak czerwone autobusy nie docierają do tego osiedla. Jak się dowiadujemy, przyczyną jest niespełnienie warunków, jakie postawiło MPK. Chodzi o wykonanie placu postojowego, na którym zawracałaby autobus oraz pomieszczenia socjalnego dla kierowców. Jak dotąd oba te obiekty znajdują się w fazie projektowania. Projekt ma być gotowy w kwietniu przyszłego roku. Potem przyjdzie czas na stukanie wykonawcy prac.

Przysłowie mówi, że nie od razu Kraków zbudowano, ale chyba w czasach, gdy powstawało nasze miasto, place i ulice, budowano nieco szybciej, niż wymieniona inwestycja w nowym Bieżanowie. (kg)



Świat złożony z bloków i działek czyli widok z osiedla Olsza II.
Fot. JADWIGA RUBIS

Krajowe PKZ-y Krakowowi

Białystok, Gdańsk, Lublin, Łódź, Kielce, Olsztyn, Poznań, Rzeszów, Szczecin, Toruń, Warszawa, Wrocław i Zamość — czyli wszystkie oddziały PP Pracowni Konserwacji Zabytków decyzyjnie skierowali i przewodniczący Rad Pracowniczych zgłosiły gotowość przyjęcia z pomocą Krakowskiemu Od-

działowi w trudnym zadaniu ratowania krakowskich zabytków. Pomoc ta będzie niezwykle cenna, przede wszystkim bowiem będzie dotyczyć robót budowlanych. Przyjadą więc do Krakowa ludzie najbardziej poszukiwani, mistrzowie i fachowcy w rzemieślniczych specjalnościach, w których krakowskie PKZ-y mają największe braki kadrowe, ograniczające możliwości wykonawcze. Na razie zadeklarowano nam pomoc przez dwa lata: w 1985 i 1986 roku zgłaszając gotowość wykonania w ciągu jednego roku prac budowlano-remontowych wartości około 50 mln złotych. Oznacza to, że potencjał wykonawczy krakowskiego oddziału PKZ-ów zwiększy się od przyszłego roku o jedną czwartą. Będzie więc można nareszcie w sposób realny skoncentrować prace na ulicy Kanoniczej, przyspieszając jej odnowę, jak również równomiernie rozłożyć prace na innych zabytkowych obiektach.

Z superekspresem w ciuciubabkę

Sporo nerwów stracił w ubiegły piątek pasażerowie, oczekujący na poranny ekspres do Warszawy. Kiedy dojechał na peron 2A, z którego wedle rozkładu jazdy winien wyruszyć „Krakus”, okazało się, że stoi on na nasiednim, trzecim peronie. Trzeba było znów dźwięka bąkaże do tunelu. Spoconych podróżnych złościła nawet nie tyle sama zmiana, co brak o niej informacji. Przebąkiwano później co prawda, iż właściwy peron wskazywał specjalnie wystany na 2A pracownik stacji, dlaczego jednak milczały głośniki?

Szkoda, że podobne drobne niedopatrzenia podważały wysiłek kolejarzy, starających się o zachowanie renowy reprezentacyjnego pociągu południowej DOKP. (7)

Poszczególne miasta przysłały do Krakowa ekipy w wielkościach proporcjonalnych do swego stanu posiadania — pamiętajmy w zawodach — najbardziej poszukiwanych — delegując do ratowania naszych zabytków łącznie od 50 do 100 rzemieślników w miesiącach letnich. To pomoc, której nie można przecenić. (es)

Przed 100-leciem krakowskiego wioślarstwa



ZBLIŻAJĄ się obchody stulecia krakowskiego wioślarstwa, jubileusz rzadki i piękny. Od szeregu miesięcy trwają przygotowania do tej uroczystości, która odbędzie się w dniach 8 i 9 września. Jubileuszowa akademia będzie miała miejsce w auli AGH przy al. Mickiewicza 30, w sobotę 8 września o godz. 12, a o 14.15 w Domu Zespołu AGH przy ul. Reymonta 17 koncert galowy zespołu pieśni i tańca tej uczelni. Tego samego dnia na przystani AZS przy ul. Kościuszki 38 rozpoczyna się jubileuszowe regaty wioślarstwa z udziałem ekip zagranicznych (godz. 9 — eliminacje, 16.30 — półfinały). Dzień później, w niedzielę, o godz. 10 finałowe wyścigi na Wiśle a o 13, na przystani AZS ceremonia zakończenia regat i całego jubileuszu.

Organizatorzy zapraszają wszystkich byłych i obecnych wioślarzy, działaczy, sympatyków tej dziedziny sportu do wzięcia udziału w jubileuszowych uroczystościach

PORWANIA, pobicia, przekupstwa, awantury — scenariusze jak z gangsterskich filmów. Gdzie? Oczywiście w naszym futbolu, dziedzinie sportu najpopularniejszej w Polsce, a równocześnie sięgającej powszechnie zgrozzenia, tak zdziwieniem tych, którzy na mecze futbolowe przychodzą, jak i tych, którzy w tej dziedzinie sportu działają lub ją uprawiają.

Przykłady ostatnich dni. Kaperownicze afery Leśniaka, Wandzika, Nazimka, Kubiształa prowadzone przez tzw. działaczy piłkarskich w sposób urągający ustalono trybom postępowania, próba porwania młodych zawodników Jadowniczanki, która spisała się nadspodziewanie dobrze w rozgrywkach o Puchar Polski stała się takowym kąśliwym dla przedstawicieli Górnik Knurow, którzy po przegranej w Jadownicach meczu, wsadzili do swojego autobusu kilku graczy zwycięskiej drużyny i wwieźli ich do siebie. Gdy wybuchł skandal, prezes górniczego klubu, zajął stanowisko i stwierdził, że przeciwieństwo nie stało. Zobaczyli dwóch utalentowanych zawodników więc wzięli ich do siebie, chłopcy trenują a Górnik... czeka co zaproponuje Jadowniczanka. Porwanie, kaperowanie — ależ skąd twierdzi prezes. My tylko dajemy młodym chłopcom szansę gry w II lidze. — To — jak można się domyśleć z wypowiedzi knurowskiego prezesa — po prostu humanitarny postęp, piękny gest w stosunku do młodych wiejskich chłopców, przed którymi świat — via Knurow — staje otworem.

To scenariusz z niskiego szczebla, bo rzecz szła między klubem klasy okręgowej i II ligi. A przeciwieństwo przez wiele tygodni kibice futbolowi byli karmieni doniesieniami o rozwoju afery związanej z kaperowaniem do Zabrza

W niektóre niedziele było ze trzydzieści osób, jedliśmy obiad przy małych stolikach, a potem wracaliśmy do biblioteki albo zasiadaliśmy przy piwalsi.

Nie powiedziałem jeszcze panu, że któregoś roku, może dwa lata temu, jeżeli się nie mylę, tak, dwa lata temu, na Boże Narodzenie, moja córka dostała w podarunku miniaturowe wiecześnie pióro w złocie, ze swoimi inicjałami. Paczuszce towarzyszyła wizytówka Artura Nicoud.

O mało mi nie odesłaniem tego podarunku. Nie przypominam sobie komu o tym powiedziałem, jednemu z moich kolegów, byłem tym dość podenerwowany. Wyjaśnił mi, że ten gest Nicouda nie będzie miał żadnych konsekwencji, po prostu taką maia — co roku w okresie Bożego Narodzenia, albo pod koniec roku, wysyła jakąś pamiątkę dla żony albo córki swoich gości. Tamtego roku były to wiecześnie pióra, które zamawiał tuzinami. W innym roku puderniczki, zawsze złote, bo ma, wydaje się, namiętność do złota.

Córka zachowała sobie to wiecześnie pióro. Myślę, że używa go jeszcze do dziś dnia.

Niech tylko jutro wybuchnie w prasie historia raportu Galamie, niech napiszą, że córka Augusta Pointa otrzymała i przyjęła...

Maigret pokławił głowę. Nie lekceważył wagi takiego szczegółu, jak ten.

— I to już wszystko? Nie pożyczal panu pieniędzy?

Point poczerwiał jak burak. Maigret zrozumiał doskonale dlaczego. Nie dlatego, że miał sobie coś do zarzucenia, ale dlatego, że od tej pory każdy będzie miał prawo zadawać mu podobne pytania.

— Nigdy! Przysięgam panu...

— Wierzę panu. Nie posiada pan ani jednej akcji przedsiębiorstwa Nicoud i Sauvegrain?

Minister odpowiedział, że nie, z gorzkim uśmiechem.

— Jutro od samego rana będę robił wszystko, co tylko w mojej mocy — obiecał Maigret. — Doskonale zdaje pan sobie sprawę, że znacznie

OSTROŁĘKA. Po 5 etapach kolarskiego wyścigu „Sztandaru Młodych” liderem jest Sławomir Krawczyk z Legii.

MOSKWA. W Turnieju Przyjaźni koszykarów zanotowano spora niespodziankę w postaci porażki Kubanek z Bułgarkami. W tabeli turnieju pań prowadzi bez porażki ZSRR przed Bułgarią, Kubą i Polską.

LESZNO. Po 6 konkurencyjnych szachowych mistrzostw Polski liderem jest reprezentant Francji — Eric Sjaudeau, który wyprzedza Henryka Tobołą o 91 pkt.

telegraficznie

CLERMONT FERRAND. W kolejnym meczu mistrzostw Europy w siatkówce juniorów Polacy przegrali z ZSRR 0:3.

AMSTERDAM. Zwycięstwem brazylijskiego klubu Atletico Mineiros zakończył się turniej „Amsterdam 709”. Brazylijczycy w finale pokonali w rzutach karnych Ajax 6:5 (w normalnym czasie był wynik remisowy 2:2).

RZYM. W rozgrywkach o Puchar Włoch turynski Juventus pokonał w wyjazdowym meczu Cagliari 3:0, a jednego z goli uzyskał (głową) Boniek.

MEDIOLAN. Prasa włoska snuje sensacyjne przypuszczenia, że kupiony przez Fiorentina brazylijski piłkarz Socrates jest chory na serce i nie będzie mógł grać.

Leśniaka ze szczecińskiej Pogoni i Wandzika z chorowskiego Ruchu. Metody były podobne, tyle że kwoty wyższe, ale że pieniądze nie odgrzywiają w klubowych sprawach większego znaczenia, więc po wielu awanturach, interwencjach Leśniak wrócił jak niepuszny do Szczecina, gdzie oczywiście przyjęto go z otwartymi rękami, cofnięto wszystkie kary i potraktowano rzecz jako mało znaczącą, młodzieńczy wybryk, natomiast Wandzik, który nie wrócił do Chorozowa został ukarany osmioma miesiącami dyskwalifikacji, która zapewne, po jesiennej rundzie, zostanie anulowana „za dobre sprawowanie się”

Na tematy dnia

Jak w kinie

W Krakowie bulwersowała opinię sprawa Nazimka i Kubiształa, którzy przenieśli się do Katowic by grać w GKS-ie, jak gdyby nigdy nic, jakby umowy, które zawarli z Cracovią, były nic znaczącym świstkiem. I okazało się, że tak było rzeczywiście. Gdy działacze klubu, krakowskiego, którzy zarębowali ostro i pryncypialnie dyskwalifikując obu piłkarzy, zorientowali się iż „mamostrawni synowie” nie uróda, a GKS chce za nich zapłacić sporo pieniędzy, szybko podpisali umowę na 16 milionów. Z praktyki wiedzą bowiem, że gdyby tak nie postąpili, to za parę miesięcy Nazimek i Kubiształ, znowu „za dobre sprawowanie” zostaliby uwskawieni i wówczas mogliby grać, choćby po pewnym czasie, w klubie katowickim, a Cracovia nie by z tego nie miała. Więc interes wziął górę nad etyką. Nie po raz pierwszy zresztą i nie po raz ostatni.

W Drammen z Norwegią



Pierwszy krok na drodze do... Meksyku?

DZIŚ w norweskiej miejscowości Drammen polscy piłkarze rozpoczynają, po z górą trzymiesięcznej przerwie, serię międzypaństwowych spotkań, towarzyskich i o punkty w eliminacjach mistrzostw świata. Trener Antoni Piechniczek tak ułożył sobie plan, aby przed każdym meczem o punkty przed meksykańskim Mundialem grać zawody towarzyskie, sprawdzające aktualną wartość całej drużyny, jak i poszczególnych jej zawodników.

Mecz z Norwegami jest pierwszym krokiem na tej drodze, później będą pojedynki z Finlandią (na pięć dni przed wyznaczonym na 17 października spotka-

20 tys. dolarów za 10 sek!

CARL LEWIS zakończył tournée po Europie. Za swój start na 100 m w Londynie, gdzie zajął zaledwie 4 miejsce otrzymał 20 tys. dolarów, potem był wstępny na 100 m, w skoku w dal i biegu na 200 m na stadionach Zurychu, Brukseli i Kolonii. Carl Lewis powrócił do domu bogatszy o 100 tys. dolarów.

Jest on obecnie najlepiej opłacanym lekkoatletą na świecie. Za 10 sek. biegu na 100 m — 20 tys. dol. — takiego honorarium nie otrzymywał dotychczas żaden zawodnik.

Początek jesiennej rundy upłynął pod wrażeniem awantur jakie miały miejsce w Tuchowie, gdzie pobity został sędzia, bo jak twierdził prezes Tuchowii — „krzywdził naszych”

I tak toczy się ten futbolowy polski światek i od afery I. coż się dziwić potem, że na trybunach stadionów raz po raz wzbijają awantury, że rozlegają się wulgarne ryki, często zupełnie nie związane z wydarzeniami na boisku. Ale jak mówi przysłowicie: „Jaki pan — taki kram”. I nie nie pomagają aneły, różne „kodyksy kibica”, dopóki w naszym futbolu będą panowały iście gangsterskie metody działania. Jak wychowywać kibiców, gdy wiedzą i słyszą o niestannych aferach dziejących się w piwie, aferach, w których z reguły winnych nie ma, a jeżeli się znajdują i zostaną przykładowo ukarani, w krótki czas potem bywają uwskawieni.

Dzieje się wszystko to na oczach milionów. Klubowi działacze mają pełne usta pięknymi frazesami, wciąż słychać ich wypowiedzi na temat wychowawczej roli sportu, szczególnie sportu socjalistycznego, wciąż apelują o zachowanie zasady fair play, wciąż „nie wiedzą o co chodzi”, oni są czysti, nieskazitelni, oni tylko działają dla dobra sportu ba, Polski. Podobnie jak i zawodnicy, którzy, Boże broń, aby myśleli o pieniądzu, aby byli podatni na przekupstwa, niesportowy tryb życia. Oni, z kolei, marzą tylko o tym aby grać w piłkę i to jak najlepiej. I temu poświęcają wszystko.

Gdy się te piękne słowa zestawia z rzeczywistością, pustą śmiech człowieka o garnia. A raczej nie śmiech, lecz żalostę i przerażenie. A piłkarski światek boczy się dalej. Jak w kinie. Na gangsterskim filmie. **JERZY LANGIER**

niem z Grecami) i z Turcją (także na pięć dni przed kolejnym eliminacyjnym spotkaniem mundialowym — z Albańczykami).

Nie będą to najgroźniejsi rywale, zarówno Norwegowie, jak i Finowie czy Turcy nie są klasyfikowani wysoko w europejskiej hierarchii futbolowej. Grecy może nieco wyżej, ale też nie za wysoko. To dla nas szczęście, gdyż polska reprezentacja w ostatnim czasie jest także bardzo, bardzo słaba. Jeżeli więc marzą nasi piłkarze, aby grać w Meksyku, muszą znacznie poprawić grę, gdyż pamiętajmy, że głównym rywalem, faworytem grupy eliminacyjnej, są Belgowie, zespół który tak korzystnie zaprezentował się w ostatnim turnieju o mistrzostwo Europy. Z Belgią mamy jednak rozgrywać spotkanie dopiero w przyszłym roku, jest więc trochę czasu, aby zbudować od nowa polską reprezentację. Od nowa, bowiem od tego zespołu, który grał w Hiszpanii, a był to okres ostatniego sukcesu biało-czerwonych, dzieli obecną reprezentację istna przepaść.

W Drammen nie wystąpi nasza najsilniejsza ekipa, bowiem Zbigniew Boniek i Józef Młynarczyk nie dostali zgody swych klubów na występ w towarzyskim meczu reprezentacji Polski, gdyż mają w tym czasie swoje spotkania o ligowe i pucharowe punkty. Powołał więc Piechniczek z „legii cudzoziemskiej” tylko **Władysława Żmudę**, który teraz gra w nowojorskim Cosmosie. Będzie chciał go sprawdzić, zobaczy w jakiej jest formie i czy nada się do pełnienia w reprezentacji trudnej roli stopera, organizatora gry defensywnej.

Po ostatniej, serii ligowych spotkań pisze się, że Karas, Smolarek, Adamiec, Buncol są w wysokiej formie. Zobaczymy jak wybrańcy naszego trenera spiszą się dziś w Norwegii, czy potwierdzą swą grą te optymistyczne oceny.

Reklama dźwignią nadziei

BARCELONA ubiega się o prawo organizacji w 1992 roku kolejnej letniej Olimpiady. Przedstawiciele Hiszpańskiego Komitetu Olimpijskiego i władz miasta prowadzą już od dłuższego czasu szeroką kampanię reklamową na rzecz tej sprawy. m. in. poprzez rozsyłanie po całym świecie informacji o tym, co zamierzają przygotować na Igrzyska, co już posiadają w zakresie urządzeń sportowych i szeroko rozumianej bazy dla potrzeb takiej imprezy.

Kolorowe, pięknie wydane, bardzo starannie opracowane foldery rozsyłane są wszędzie, gdzie

Mecz w Drammen będzie pierwszym od szesnastu lat spotkaniem pierwszych drużyn obu krajów (wówczas w Łodzi nasi wygrali 6:1). Co prawda w ubiegłym sezonie odbyły się dwa polsko-norweskie mecze futbolowe (oba wygrane przez Polaków po 1:0) ale były to zawody drużyn olimpijskich, a więc występujących bez wielu najlepszych piłkarzy obu krajów. (I)

Notatnik sportowca

JUTRO — w czwartek — 30 sierpnia — na stadionie Wisły odbędzie się doroczny lekkoatletyczny „Mityng Białej gwiazdy”. Początek o godz. 16.

OGNIKO TKKF Karate Kyokushinkai wraz z Krakowskim Klubem Kyokushinkai prowadzą od września zapisy do sekcji sportowych i rekreacyjnych dla młodzieży i osób starszych. Informacje i zapisy w każdy poniedziałek, środe i piątek przy ul. Sobieskiego 10 w godz. 16—18.

W DNIACH 1 i 2 września ZKS Tramwaj urządza otwarty turniej szachowy w Domu Tramwajarzy przy placu Serkowskiego 7. Początek o godz. 9

Wawel — trzeci

W BYDGOSZCZY rozegrano lekkoatletyczne mistrzostwa Wojska Płoskiego Krakowski Wawel zajął 3. miejsce za Zawiszą i Legią. Indywidualnie zwycięstwa dla Wawelu osiągnęli: **Renata Zmarlak** na 1500 m — 4.39,25 min., oraz **Robert Knapczyk** w skoku w dal — 7,23 m i **Zbigniew Piech** w pchnięciu kulą — 16,41 m. Najwartościowszy wynik mistrzostw to 10,24 sek. na 100 m **Arkadiusza Janiaka** z Legii.

LONDYN. Po trzech wyścigach motorowodnych formuły I o Grand Prix Londynu trojeformuła wywalczył **Barry Woods** z USA.

TELEWIZJA

można liczyć na reklame i poparcie. Otrzymujemy je także w „Echu” na firmowych kopertach z napisem „Barcelona pretende los juegos olimpicos 1992”, abyśmy byli na bieżąco zorientowani co robią Hiszpanie w dziele przygotowywania tego miasta do urzędowania Igrzysk.

Jako że w MKOl. chodów nie mamy, głosować na tym forum za przyznaniem Barcelonie prawa zorganizowania imprezy nie będziemy mogli, więc zapewne zapobiegliwym Hiszpanom na wiele się nie zdamy. Ale za ciękawie i ładne komunikaty — dziękujemy!

Program I

- 16.55 Radar
- 17.10 Losowanie Express-Lotka i Małego Lotka
- 17.20 DT — Wiadomości
- 17.30 „Gdybym miał karabin” — film CSRS
- 19.00 Dobranoc: „Pomyślność Dobromir” — „Drukowane kwiaty”
- 19.10 Polski Wrzesień 1989 — program dokumentalny
- 19.30 Dziennik telewizyjny
- 20.00 Publicystyka
- 20.15 „Gwiezdny pył” — pol. film TV
- 21.15 Między nic a wszystko — c.d. dyskusji: O nadziejach, doświadczeniach i wnioskach płynących z Siennia 1980 r.
- 22.15 DT — Komentarze
- 22.30 Żniwa '84
- 22.45 Studio sport
- 23.50 DT — 24 godziny

Program II

- 18.30 Kronika (Kr.)
- 19.00 Śpiewnik domowy
- 19.20 Przeboje „Dwójki” na lato
- 19.30 Dziennik telewizyjny
- 20.00 Festiwal Muzyki Ravela w Poznaniu
- 21.00 Gość letniego studia „Dwójki”
- 21.15 DT — Wydawnictwa, telefon „Dwójki”
- 21.30 Słowackie powstanie narodowe
- 22.35 Piosenki „Bratysławskiej Liry”
- 22.45 „07 — zgłoś się” — „Dlaczego pan zabił moją mamę”

Gazie tygodni

(Dokończenie ze str. 5)

stwo i walka Polaków w latach 1939—1945 (sr. 9—15, czw. 11—18). Muzeum Judaistyczne, Szeroka 24 (sr. 9—15), Wieża Ratuszowa, Rynek Gł. (sr. 9—14,30, czw. 11—18), Szolajskich, pl. Szczepański 9: Galeria pols. sztuki do 1764 r. (sr. 10—16, czw. niecz.), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Galeria mal. i rzeźby (sr. 12—17,30 wst. wol., czw. 10—15,30), Muzeum Stanisława Wyspiańskiego, ul. Kanonicza 9 (sr. 10—16, czw. 12—18), Kościół św. Wojciecha, Rynek Gł.: Dzieje Rynku Krak. (sr. 9—13, czw. 9—16), Przyrodnicze, Sławkowska 17 (sr. czw. 10—13), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kultura lud., Dzieła i twórcy lud. w 40-leciu PRL (sr. czw. 10—15), Galeria „Przystań”, Łobzowska 3: Plastyka w filmie animowanym (sr. czw. 11—18), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Mal. rys. i grafika F. Topolskiego (sr. czw. 10—17), Dworek J. Matejki w Krzesławicach, ul. Kruczkowskiego 15 (sr. czw. 10—17), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny (sr. czw. 10—14), KMPiK, Mały Rynek 4: Galeria: Rys. O. C. Malinowskiego (Filipiny) (sr. czw. 11—18), Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus '84 cz. I (sr. czw. 9—19), Kopalnia Soli (sr. czw. 8—17), Muzeum Zup Krakowskich, Wieliczka (sr. czw. 8—17), KDK, Galeria 2, Rynek Gł. 27: Wyst. Grupy „Wolność” — Nienadzwadza '84 (sr. czw. 14—18), Galeria Krzysztofory, ul. Szczepańska 2: Kolekcja Grupy Krakowskiej (czw. piąt. 11—17), Galeria, Floriańska 34: Wyst. ze zb. własnych (sr. czw. 11—19), Galeria Desy, św. Jana 3: Wyst. ze zb. własnych (sr. czw. 11—18), Galeria Fotografia-Video, Solskiego 24: Stara fotografia (sr. czw. 11—18), Galeria „Inny Świat”, Floriańska 37: Z. Grzywacz — Dwa akty (sr. czw. 12—18), Galeria „Plastyka”, pl. Szczepański 5: II Przeląd ceramiki krak. (sr. czw. 10—18).

DYŻURY

Pogot. MO, tel. 997, Straż Poż. 998, Tel. Ochrony Środowiska 21-33-64, Pogot. Ratunk. (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarnia 14: wypadki: tel. 999, zachorowania i przewozy 22-29-99, Rynek Podgórski 2: 66-69-99, ul. Tełgig 6: 55-39-99, Krowodrza, ul. Piastowska 32: 33-39-99, Nowa Huta: 44-49-99, Lotnisko Balice: 11-19-99, Niepołomice: 21-02-99, dla m. Niepołomice 198, Iwnowice: 99, Skawina: 76-14-44, dla m. Skawiny 999.

Dyżury szpitali:

Chir. Kopernika 21, Chir. dzieci. Prokocim, Urolog. Prądnicka 35, Okulist. Witkowiec, Laryng. Kopernika, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Inf. Służby Zdrowia: tel. 22-05-11 (cała doba), Punkt Inf. Apeicznej, tel. 11-07-65 (8—15), Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 84, Wrocławskiego 48/52, Nowa Huta — Centrum A, bl. 4, Myślenice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8—20), Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 11-99-99, Lek. Społecz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (15.30—23), tel. 22-95-78, 22-25-66, Krakowski Tow. Świadomego Macierzyństwa, Miodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9—16), Poradnia Przemysłowa i Rodzinna, Rynek Gł. 6 I p. (pon. 16.30—18.30, środa 17—19, piątek 16—18), Telefon Zaufania 33-71-37 (16—22), Inf. Kulturalna, KDK, Rynek Gł. 27, p. 37, tel. 22-32-65 (13—17), Pomoc Drogowa PZM, ul. Kawiorzy 3, tel. 37-55-75 i 37-48-92 (7—22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-17-60 i 44-16-32 (piąt. 7—22), Pogot. Techn. „Polmożbyt”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (6—22), Inf. o usługach „Eureka”, Dom Towarowy, Wisła, 22-98-22 w. 38 (10—15.30)

APTEKI

Rynek Gł. 42, Długa 88, Krakowska 1, Pstrowskiego 27, Kozłówek, Kazimierza Wielkiego 117, Nowa Huta — Centrum A, Centrum C.

różne

Zoo (Lasek Wolski) 9—18, Ogród Botaniczny (Kopernika) 9—19, Rejs statkiem po Wiśle do Bielana 9, 11, 13, 15, 17, Wesole miasteczko (Mała Błonia) 10—20

UWAGA!

Za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.



Tłumaczył: Stanisław Gogłuska

mniej wiem niż pan i nie mam żadnych stosunków, ani możliwości poruszania się w kołach politycznych. Wątpię, powiedziałem to już panu, czy będziemy mogli odnaleźć raport, zanim ten, kto ma go w rękach, nim się postuży.

— Czy pan sam zlikwidowałby ten dokument, żeby ratować kolegów, których kompromituje? — Z pewnością nie.

— Nawet, gdyby tego żądał szef pańskiej partii?

— Nawet gdyby mi to sugerował premier.

— Byłem temu mniej więcej pewny. Przeproszę, że postawiłem to pytanie. A teraz, panie ministrze, pana pożegnaj.

Obaj mężczyźni wstali, Point wyciągnął do gościa rękę, porośniętą włosami.

— To ja pana przepuszczam za to, że wmieszałem pana do tej afery. Czulem się tak bardzo zgnębiony, zniechęcony...

Złożywszy swój los w ręce innego człowieka, poczuł nagłe ogromną ulgę. Mówił już swoim normalnym głosem, zapalił lampę u sufitu, otworzył drzwi.

— Do ministerstwa nie może pan przychodzić, żebyśmy mogli się zobaczyć, wszyscy zachodziliby w głowę, co to znaczy. Jest pan za bardzo znany. Telefonował do mnie też pan nie może, gdyż boję się podsłuchu, już to mówiliśmy. To mieszkanie nie jest sekretem dla nikogo. Jak będziemy mogli się kontaktować?